Nr. 295. Niedziela, 22 Grudnia 1907. Rok 97.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K.,	**ćwierćrocznie** 8 K. — h.	**rocznie** . . . 24 K.	**ćwierćrocznie** . . 6 K.
półrocznie . . 16 K.	**miesięcznie** 2 K. 70 h.	**półrocznie** . . 12 K.	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech 3 K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. **80** h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h
„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 grudnia b. r. zamianować najmiłościwiej radcę sądu krajowego w Wiedniu, dr. Władysława Grabczyńskiego, radcą sądu krajowego wyższego przy Trybunałach I. instancyi w Wiedniu.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sekretarzy sądowych: Kazimierza Frankowskiego w Mościskach do Przemyśla, Włodzimierza Fedaka w Janowie do Brzeżan i Antoniego Schessana w Sadagórze do Czerniowiec; zamianował sekretarzami sądowymi adjunktów sądowych: dr. Adama Niesiołowskiego w Drohobyczu dla Janowa, dr. Otmara Linka w Przemyślu dla Mościsk, Henryka Goldsteina w Gurahumorze dla Kimpolungu, dr. Augusta Wicentowicza w Kotzmaniu dla Czerniowiec, Atanazego Fedorowicza w Putilli dla Wyżnicy, dr. Alfonsa Regiusa w Sadagórze dla Sadagóry, dr. Hermana Perlsteina w Czerniowcach i dr. Mojżesza Bernfelda w Waszkowcach dla Czerniowiec, Ryszarda Porasa w Suczawie i dr. Karola Barascha w Sadagórze dla Suczawy; przeniósł adjunktów sądowych: Antoniego Szczepańskiego w Bołszowcach do Kozowej, Józefa Mieszkowskiego w Husiatynie do Czortkowa, Jana Konstantynowicza w Dynowie do Bukowska, Pawła Langa w Kopyczyńcach do Borszczowa, Izydora Landy'ego w Kałuszu do Doliny, Romualda Dumina w Kosowie do Zabłotowa, Teofila Karaczewskiego w Turce do Starego Sambora, Aleksandra Tymkiewicza w Grzymałowie do Żółkwi, Wojciecha Tramplera w Tłustem do Żurawna, Maryana Markiewicza w Boryni do Dobromila, Antoniego Raczyńskiego *vel* Raka w Lubaczowie do Winnik, Władysława Augustynowicza w Buczaczu do Monasterzysk, Czesława Hubla w Horodence do Bolechowa, Eugeniusza Mironowicza w Borszczowie do Turki, Izydora Kopcińskiego w Bukowsku do Drohobycza, Mikołaja Firmaniuka w Borszczowie do Buczacza, Stanisława Staszewskiego w Pruchniku do Jarosławia, Antoniego Tymiakowa w Zborowie do Kałusza, dr. Michała Terleckiego w Turce do Drobobycza, Eugeniusza Kozłowskiego w Horodence do Lubaczowa, dr. Piotra Rondiaka w Jabłonowie do Kosowa, Edmunda Roślakowskiego w Mielnicy do Skolego, dr. Norberta Hutha w Chodorowie do Glinian, Stanisława Szymańskiego w Kutach do Żydaczowa, Jana Kopciucha w Borszczowie do Chodorowa; i Pawła Ustyanowicza w Seletynie do Sadagóry; dalej nadał adjunktom sądowym w okręgu lwowskiego sądu krajowego wyższego następujące posady adjunktów sądowych: Ignacemu Hoszowskiemu w Drohobyczu, Mojżeszowi Wassermannowi w Śniatynie i Maksymilianowi Hausvaterowi w Gurahumorze; zamianował adjunktami sądowymi auskultantów: Michała Dohomilę dla Seletyna, Bohdana Dziedzickiego dla Kut, Włodzimierza Szczurowskiego i Ignacego Mrozowickiego dla lwowskiego sądu krajowego wyższego, Franciszka Wysockiego dla Buczacza, dr. Filipa Tannenbauma dla Tłustego, dr. Izydora Goldfelda dla Śniatyna, Aureliana Halipa dla lwowskiego okręgu sądu krajowego wyższego, Leonarda Macielińskiego dla Zborowa, Franciszka Ziemiańskiego dla Dynowa, Franciszka Duralskiego dla Brzozowa, dr. Jakóba Powroźnika dla Rawy ruskiej, Juliusza Szycha dla Sadagóry, Józefa Hechta dla Sokala, Adolfa Langera dla Grzymałowa, Włodzimierza Dejnickiego dla Borszczowa, Oresta Ziembę dla Boryni, Jana Komarzyńskiego dla Mielnicy, Eugeniusza Kuzię dla Boryni, Józefa Kulczyckiego dla Horodenki, Konstantego Duba dla Buczacza, Jana Bilińskiego dla Turki, Jana Wasyłyka dla Nowego Sioła, Czesława Brauna dla Tłustego, Michała Czaprańskiego dla Pruchnika, Izydora Fruchtera dla Zborowa, Filipa Bułyka dla Horodenki, Grzegorza Onuferkę dla Borszczowa, Stanisława Janickiego dla Zabłotowa, Włodzimierza Jaremę dla Borszczowa, Edwarda Trauczyńskiego dla Husiatyna, dr. Józefa Raparporta dla Jabłonowa, Włodzimierza Krwawicza dla Bukowska, Mieczysława Muszyńskiego dla Kopyczyniec, Józefa Witkowskiego dla Sądowej Wiszni, Abrahama Steinera dla Putilli, Włodzimierza Chylaka dla Bołszowiec i dr. Ferdynanda Beckera dla Kotzmania.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 21 grudnia 1907 l. 162.864 o wyłączeniu z obszaru zamkniętego obwieszczeniem z dnia 3 grudnia 1907 l. 153.750 niektórych gmin z przysiółkami i obszarów dworskich ze względu na obecny stan zarazy pyskowo-racicowej w kraju, i z dnia 21 grudnia 1907 l. 161.409 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 19 grudnia 1907 l. 48.803/6994 w sprawie zarządzeń weterynarno-policyjnych co do wprowadzania zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń) z Węgier i Kroacyi-Slawonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 21 grudnia.

Delegacye.

Z Wiednia donoszą: Wedle budżetu przedłożonego Delegacyom, wydatki budżetu wojskowego na r. 1908 przedstawiają się, jak następuje:

Budżet wykazuje rozchód w kwocie 319,598.382 koron (w porównaniu z r. 1907 o 7,102.581 koron więcej). Z tego wypada na *ordinarium* 298,431.653 koron (w porównaniu z r. 1907 więcej o 7,271.607 koron), na *extraordinarium* 13,378.729 koron (w porównaniu z r. 1907 mniej o 374.026 koron).

*

Wczoraj odbyło się posiedzenie komisyi budżetowej Delegacyi austryackiej.

Del. Axmann referował prowizoryum i zalecił je do przyjęcia.

Del. Stapiński oświadczył imieniem polskich delegatów, że zastrzegając sobie prawo zajęcia stanowiska w *plenum* Delegacyi, teraz głosować będą za prowizoryum.

Następnie prowizoryum budżetowe przyjęto.

*

5)

Maciej Wierzbiński.

PERDITA.

Nowela.

III.

(Ciąg dalszy).

Ile razy spotykałem ją (a zdarzało się to dosyć często), przesyłała mi powłóczyste spojrzenie, które mówiło mi: niezapomnij! Niekiedy widywałem ją w towarzystwie eleganckiej Żydówki podejrzanego prowadzenia w uczęszczanej piwiarni „Zum Spaten“, gdzie grywała orkiestra, czasem przy boku starszego dystyngowanego mężczyzny, w którym domyślałem się przyjaciela! Zauważyłem, że przytyła trochę i zmarszczki na czole zatarły się. Wyprostowana, strojna, pewna siebie, niemal królewska, nie przypominała mi owej Reginy, która całowała mi ręce w zapamiętaniu.

Pewnego dnia, krótko po mym egzaminie, spotkałem ją u wejścia do tejże restauracyi. Bez względu na swego towarzysza, zatrzymała się i podała mi rękę, mówiąc ze ślicznem spojrzeniem syreny:

— Winszuję! Winszuję!... Cieszę się.

Nic więcej. Ani słowa o mem t. zw. przyrzeczeniu. Więc dała za wygraną, wybiła mnie sobie z głowy?.... Chciała to nawet delikatnie zaznaczyć, ograniczając się na konwencyonalnem powinszowaniu.... Nie bałem się jej znowu tak bardzo, jak sądziła! Od czego moja trzeźwa głowa?! Postanowiłem pokazać jej, że nie lękam się jej czarów i zajrzeć do niej.

Dziwna rzecz! Mieszkała w jednej z chat na przedmieściu, wśród jabłoni i grusz zgrzybiałych. Czyliżby dlatego była sprowadziła się w te opłotki, że domki te w sielskiem odosobnieniu tak wydały mi się sympatyczne. Zajmowała tam dużą, niską izbę, w której dziecko jej bawiło się na podłodze pod opieką dziewczynki.

Zastałem ją, jak mówiła, przypadkiem, bo najczęściej po południu przebywała w śródmieściu w eleganckiem *pied-à-terre* swego „przyjaciela“ ze wsi. Paląc papierosy opowiadała mi o teatrze, koncertach, projektowanych na lato wycieczkach, nie wspominając o przeszłości. Zapanował ton swobodny, ale niemal konwencyonalny.

— Pozwoli pan kieliszek Malagi?

— Nie, dziękuję.

Roześmiała się z goryczą, pogoda jej przygasła.

Gdy podniosłem się do odejścia, przytrzymała moją rękę i szepnęła z dojmującym smutkiem, w którym brzmiał wyrzut:

— Czemu mnie pan nie może znieść...?

Nigdy nie odczuwałem dobitniej potężnego tętna jej żądzy i dziś jeszcze, gdy uprzytomnię sobie tę chwilę, mam tę pewność, że ona za mnie dałaby się porąbać w kawały, że wszystko, — cała metamorfoza w jej powierzchowności, trybie życia i w tonie miała źródło w płomienistem uczuciu, którego byłem przedmiotem.

— Bynajmniej — odrzekłem. — Lubię cię; w przeciwnym wypadku nie byłbym tu przyszedł. Podziwiam twoją urodę; nie przypuszczałem dawniej, że tak cudne oczy, jak twoje, mogą istnieć na świecie...

— A nigdy ich pan nie pocałował — szepnęła z radością na twarzy i, mrużąc powieki, przysunęła twarz swoją tuż blizko z otwartą minką.

Jakbym był we śnie, przycisnąłem usta do tych magicznych i magnesowych oczu. Ogarnęła mnie fala niepamięci, i już miałem zawisnąć na jej ustach, gdy — zakrzyczało dziecko i rozpłakało się w niebogłosy.

W mgnieniu oka Gina przyskoczyła do niego, wołając do dziewczynki:

— Wynoście się! Wynoście się na drugą stronę.... Zaraz, prędko!....

Przytem kopnęła dziecko w gniewie i chęci pozbycia się go jaknajprędzej. Wybuchnął jej temperament, a gdy się zreflektowała, spojrzała na mnie z przestrachem.

Po długiej chwili milczenia, chwyciła mnie za rękę.

— Pan się gniewa, pogardza mną.... Nie jestem zawsze taka.... Nie myśl pan! Nie! Dziecku jest dobrze. Wszystko, jak pan kazał.

Tu poczęła gorączkowo pokazywać bieliznę dziecka, które tymczasem dziewczynka wyniosła wśród wrzasku, wydobywać koszulki jego z komody.

— Sama uszyłam z płótna, które pan przysłał. Niech pan się nie gniewa się.... przebaczy. Ja już nigdy, nigdy tego nie uczynię. Przysięgam, przysięgam na Madonnę!...

Stojąc wpośród porozrzucanej bielizny, poczęła szlochać spazmatycznie tak, iż zdało się, że serce jej pęknie. Podsunąłem jej krzesło, opasałem czoło zmoczonym ręcznikiem. Gdy przyszła do siebie, trzymając moją rękę konwulsyjnie, zawodziła:

— O ja biedna, nieszczęsna!...

Z zaciśniętych jej oczu sączył się strumień łez.

— Hans ulituj się.... nie mścij się! Zawiniłam; raz jeszcze pokochałam i zapragnęłam miłości.... Przebacz mi, Hanso jedyny.... O ja biedna, biedna.... Perdita....

Gdy wreszcie umilkła i łkanie ucichło, utopiła we mnie spojrzenie pełne czułości, które zdawało się oplatać mnie czarownemi włóknami z kołowrotka rusałki i krępować.

Musiałem uspokajać ją jak dziecko; chociaż na słowa moje nie zważała, głos mój zdawał się działać na nią kojąco.

— Kocham zanadto.... — szepnęła jakby powierzając mi tajemnicę — zanadto.... bo to aż mocniejsze odemnie.... Kocham jeszcze więcej niż Hansa....

Zacięła zęby i umilkła.

Wyszedłszy obiecałem sobie solennie nie wchodzić nigdy więcej do tej klatki.

W tym czasie wyczytałem w miejscowej gazecie, że mąż jej Friedrich Sch. został aresztowany wskutek kradzieży, jakich od niejakiego czasu dopuszczał się na gościach hotelowych.

Dało mi to do myślenia.

Współczułem z nim i miałem uczucie jakbym był przyłożył rękę do nieszczęścia tego człowieka.

Bez skrupułu Gina zrujnowała „nieokrzesanego bałwana“, który przygarnął ją i wsparł w opuszczeniu i w chorobie — bez wahania poświęciła go dla swego celu jako martwe narzędzie. Potrzebowała strojów, pieniędzy, a więc musiał jej ich dostarczyć. Zkąd je weźmie, ile go to kosztować będzie, nic jej nie obchodziło. Potrzebowała i — kwita.

Ja miałem koniecznie dostarczyć jej — miłości, stać się jej faworytem, niewolnikiem żądz królowej. Ile mnie to mogło kosztować, nic jej nie obchodziło. Potrzebowała mnie i — kwita. Ha! ha! ha!...

Perdita umiała chcieć!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wbrew poprzedniemu zamiarowi, członkowie Delegacyi węgierskiej wyjechali wczoraj dopiero o godzinie 3 po południu osobnym pociągiem z Budapesztu i pierwsze posiedzenie, mające na celu ukonstytuowanie się Delegacyi, odbyło się około godziny 9 wieczorem w gmachu ministerstwa węgierskiego przy ul. Bankowej.

Otwarcie posiedzenia przeciągnęło się także i dlatego, ponieważ dezygnowany na prezydenta hr. Batthyanyi telegraficznie odrzucił kandydaturę.

Delegacya wybrała przewodniczącym jednomyślnie Belę Barabasza, wiceprezydentem Teodora Zichyego.

Wspólny Minister skarbu br. Burian przedstawił przedłożenia wspólnych Ministerstw, między innemi przedłożenie w sprawie pokrycia wspólnych wydatków przez pierwsze trzy miesiące 1908 r.

Przedłożenia odesłano do komisyj.

Del. Hollo imieniem stronnictwa niezawisłości złożył zwykłe zastrzeżenie prawne.

Wiedeń. Na dzisiejszem wieczornem posiedzeniu plenarnem Delegacyi austryackiej, które rozpocznie się o godzinie 7 wieczorem, Prezes Koła polskiego wygłosi mowę w sprawie prowizoryum budżetowego.

W dniu 20 stycznia 1908, członkowie Delegacyi austryackiej prawdopodobnie urządzą wspólną wycieczkę do Tryestu i Poli. Z Tryestu do Poli pojadą na okręcie wojennym, a Zarząd marynarki wojennej w Poli zarządzi manewry morskie, celem zaprezentowania Delegatom zbrojnej siły morskiej Austro-Węgier.

Delegat p. dr. Redlich z Moraw po wczorajszem posiedzeniu inauguracyjnem złożył mandat do Delegacyi.

Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu wniesiono między innemi następujące interpelacye: p. Krempa w sprawie utworzenia stacyi kolejowej w Lipniku na linii Żywiec-Bielsko, oraz w sprawie zmiany niemieckiej nazwy Saybusch na Żywiec-Zabłocie; p. Moraczewski w sprawie zarządzonych przez krakowską dyrekcyę kolei państwowych przeniesień; p. Breiter w sprawie krzywdy, wyrządzonej rzekomo inżynierowi Michałowi Broczko przez kolegium profesorów szkoły technicznej w Pradze; p. Kunicki w sprawie szerzenia się chorób zakaźnych z powodu rzekomego braku opieki lekarskiej wśród żołnierzy; p. Łahodyński w sprawie rzekomego prześladowania ruskich chłopów przez prokuratoryę w Stanisławowie.

W dalszej dyskusyi nad przedłożeniem budżetowem omawiał p. Drtina obszernie sprawę czesko-niemieckiego porozumienia, zarzucając, że Rządy dotychczas nic w tej sprawie nie uczyniły. Mowca powitał wczorajsze wywody P. Prezydenta Ministrów w tej mierze z zadowoleniem, gdyż widać, że Rząd obecny zamierza zająć się dziełem porozumienia między obu narodami. Zdaniem mowcy, konieczną jest decentralizacya i przeprowadzenie autonomii w duchu indywidualistycznym; każdemu obywatelowi powinna być dana możność zachowania swego narodowego charakteru.

P. dr. Adler polemizował z wywodami P. Prezydenta Ministrów, a mianowicie z jego oświadczeniem, że nie wolno mieszać się w sprawy obcego państwa. Co do spraw narodów, żyjących w obcych państwach, nie damy sobie odebrać prawa mówienia o nich, bez względu na to, iż mogłoby to być nieprzyjemne bar. Aehrenthalowi. Izba posłów i tak ma zbyt mało wpływu na sprawy zagraniczne.

Mowca protestuje nietylko przeciw postępowaniu rządu węgierskiego wobec narodowości niewęgierskich, lecz także przeciw polityce antipolskiej rządu pruskiego, jakoteż przeciw polityce caryzmu.

P. dr. Mühlwerth (radykał niemiecki) omawiał sprawę językową w Chebie, gdzie, jak twierdzi, chcieli Czesi przemocą przełamać czysto niemiecki okrąg językowy.

Podczas tej mowy przyszło do burzliwej wymiany słów między radykałami niemieckimi, a p. Pernerstorferem, ponieważ ten ostatni przerywając mowcy, wskazał na przedłożenia antipolskie w Prusach i nazwał politykę pruską polityką skandalu. Radykali niemieccy w odpowiedzi na to krzyczeli: *Heil, Buelow!*

P. Mühlwerth zaznacza, że nie może być mowy o żadnej germanizacyi w Czechach, tylko Niemcy chcą mieć w niemieckich gminach niemieckich urzędników sądowych i administracyjnych.

P. Minister sprawiedliwości dr. Klein z całą stanowczością odpiera zarzut, jakoby w kwestyi chebskiej szło o akt sprawiedliwości gabinetu, a to tem mniej, że rozstrzygnięcie sądu kraj. wyższ. w Pradze wydane zostało, zanim Ministerstwo wiedziało o tej sprawie cośkolwiek. Mowca oświadcza, że sprawą tą zajmie się z okazyi interpelacyi wniesionej w Izbie w tej kwestyi.

P. Ivcevic (Chorwat) oświadcza, że stronnictwo jego głosować będzie za prowizoryum, ponieważ nie chce, aby ono weszło w życie na podstawie § 14. Mowca wskazuje dalej na to, iż Słowianie południowi nie mogą odmówić budżetu Rządowi, który wniósł przedłożenie o kolejach dalmackich.

P. Isopescul-Grecul (Rumun) oświadcza, iż głosować będzie za prowizoryum w oczekiwaniu, że Rząd uwzględni potrzeby i życzenia Rumunów.

P. hr. Sternberg ze względu na kontyngentowanie mowców przez konferencyę przewodniczących klubów, co jest, zdaniem jego, bezprawiem, wnosi o zamknięcie dyskusyi.

Wniosek ten odrzucono, poczem zabrał głos p. Kallina i przemawiał po czesku.

W dalszym ciągu przemawiali p. Bugatto (włoski kleryk.), br. Rolsberg (czes. agrar.), a po nim p. Kolessa, który użalał się na rzekome upośledzenie Rusinów w Galicyi, najwyraźniej występujące zwłaszcza w dziale, podlegającym Ministerstwom spraw wewnętrznych i oświaty. Co do działu tego drugiego Ministerstwa najlepszą ilustracyą jest — zdaniem p. Kolessy — położenie ruskiego narodu na polu szkolnictwa wogóle. Przerażająco wielki procent analfabetów w Galicyi — oto woła on — naturalne następstwo braku szkół ludowych i odpowiednich urządzeń.

Rusini, wedle mowcy, nie posiadają w Galicyi ani jednej szkoły ludowej, natomiast istnieje w Galicyi przeszło 2000 utrakwistycznych szkół ludowych, w których jednak dominuje nauka w języku polskim. Mowca zwraca się do Rządu centralnego z wezwaniem, aby bezpośrednio dbał o organizacyę państwowych szkół dla nauczania analfabetów.

Rusini, wywodzi p. Kolessa dalej, nie posiadają w Galicyi pięciu lub sześciu klasowych szkół ludowych, ani żadnego seminaryum nauczycielskiego, a tylko sześć gimnazyów na ogólną liczbę 57. Nie posiadają oni żadnej rolniczej, przemysłowej, ani handlowej szkoły. Mowca domaga się podziału galicyjskiej Rady szkolnej na dwie sekcye, przedstawia szczegółowo zajścia na Uniwersytecie lwowskim i z całym naciskiem występuje za utworzeniem osobnego ruskiego Uniwersytetu we Lwowie, przez co spełnionoby życzenia wszystkich kół ruskiej ludności.

Spodziewać się należy — kończy mowca — że ostatecznie nadejdzie czas, kiedy polski i ruski naród ponad głowy dzisiejszych mocarzy podadzą sobie ręce. (Gromkie oklaski u Rusinów).

P. dr. Głąbiński zauważa przedewszystkiem, wśród żywych protestów ze strony Rusinów, że wywody p. Kolessy w sprawie szkolnictwa galicyjskiego przedstawiają stosunki w fałszywem świetle. Mowca zazuaca, że we wszystkich szkołach ludowych w Galicyi wschodniej drugi język krajowy jest włączony do przedmiotów obowiązkowych. Polacy nie stawiają żadnych przeszkód żądaniu Rusinów w sprawie utworzenia samodzielnego Uniwersytetu ruskiego, ale nie można znów Polakom brać za złe, że bronią swego Uniwersytetu polskiego.

Przechodząc do przedmiotu, stojącego na porządku dziennym obrad Izby, daje mowca wyraz życzeniu, by nietylko z prowizoryum budżetowem, ale z całym systemem prowizoryów w ogóle, który to system zagnieździł się w Austryi we wszystkich gałęziach, wzięto raz przecie rozbrat.

Mamy — mówił dr. Głąbiński — chwilami prowizoryczne programy Rządu, prowizoryczne większości, a nawet prowizoryczne gabinety. Nasza administracya nie może się uwolnić od formalistyki i biurokratyzmu. Aby to nastąpiło, trzeba zasadniczej reformy konstytucyi przy daleko idącem uwzględnieniu prawa ciał autonomicznych. Przekształcenie to może nastąpić chyba na podstawie autonomii krajowej, która musi się zasadzać na szerokiej samodzielności finansowej. Sanacya finansów krajowych nie powinna jednakowoż pociągać za sobą uszczuplenia praw administracyi autonomicznej. Izba ludowa obowiązana jest podjąć inicyatywę w sprawie reformy konstytucyi i administracyi. Izba ta ma przed sobą wielkie zadania, przedewszystkiem zadania polityki społecznej. Ta polityka domaga się ochrony, jednakowoż ochrony *minimum* egzystencyi w całym systemie podatkowym. (Oklaski na ławach polskich). Mowca z radością powitał zapowiedź przedłożenia planu finansowego przez Rząd, jednakowoż ten plan finansowy musi polegać na reformie całego systemu podatkowego: monopolu soli, podatku od nafty, mięsa, konsumcyjnego, domowo-klasowego i domowego.

Mowca w dalszym ciągu zaznacza, że Polacy gotowi są zająć się kwestyą otwarcia nowych, wydatnych źródeł podatkowych dla Państwa. Czy zniżenie podatku od cukru jest najkonieczniejszem zarządzeniem podatkowej polityki, tego mowca nie chce rozstrzygać, musi jednak przeciw temu się zastrzedz, by przez to sanacya finansów krajowych, albo przeprowadzenie reform socyalno-politycznych w jakimkolwiek kierunku były uszczuplone.

Koło polskie silnie zdecydowane jest popierać politykę ludową, politykę, zdążającą ku utrzymaniu Państwa i liczy na to, że Rząd usilnie starać się będzie o przeprowadzenie całego swego programu. Rząd musi uprawiać faktycznie politykę ludową, a nie jakąś polityke klasową, zawodową, czy też jednostronną politykę narodowościową.

Musimy zastrzedz się przeciw temu — ciągnie dr. Głąbiński dalej — by Rząd przez jednostronne koncesye bez porozumienia się z nami, zaostrzał jeszcze więcej istniejące w Galicyi stosunki, aby naśladował dawną politykę, która jeden naród podżegała przeciwko drugiemu i tak wiele nieszczęść sprowadziła na całą Austryę. (Oklaski na ławach polskich). Spodziewamy się, że Rząd zastosuje zasady przez nas wygłaszane i nie będzie nadal traktował pod względem gospodarczym kraju naszego po macoszemu. Nie chcemy starać się o niczyją łaskę, nawet o łaskę Rządu, jednakowoż gotowi jesteśmy popierać każde stronnictwo, które nam poparciem odpłaci. To stanowisko zająć pragniemy także wobec narodu ruskiego i jego reprezentantów w tej Izbie, naturalnie przy zastosowaniu wzajemności, czego niestety w ostatnich dniach nie widzieliśmy. Ubóstwo, złe stosunki gospodarcze naszego kraju, na czem cierpią oba zamieszkujące go narody, nie może być przedstawiane jako ucisk wywierany na jednym narodzie, t. j. Rusinach, przez drugi, t j. Polaków. Rządowe organa w Galicyi nie są organami kolonizacyjnymi i nie mogą nimi być. Potępiamy wszelką politykę wynaradawiania; wiemy przecież z własnego doświadczenia najlepiej, że żaden naród nie może być wynarodowiony. Jakżeż można o nas twierdzić, że zastosowujemy podobne środki i to przy pomocy organów administracyjnych, które w wielu okolicach kraju w każdym razie nie są dojrzałe. Wydarzają się niekiedy nadużycia władzy, ale my je potępiamy zarówno tak jak i panowie.

W nadziei, że w następnym roku znajdzie się sposób przeprowadzenia prawidłowych obrad nad budżetem, Koło polskie głosować będzie za prowizoryum budżetowem. (Oklaski na ławach polskich).

P. Diamand oświadczył, że polityka Koła polskiego jest przeszkodą na jedynej drodze, na której możnaby położyć koniec nędzy ludności, mianowicie za pomocą uprzy-

---

42)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

WIDMO SZCZĘŚCIA.

(Z francuskiego).

XVIII.

(Ciąg dalszy).

Poznając te strofki, Irena doznała jakby ciosu w samo serce. Bladość z powodu okrutnej rozpaczy zastąpiła obecnie na jej twarzy rumieńce wstydu. List Niverta otrzymany na kilka godzin przedtem, czytany i odczytywany z taką miłością, leżał tam, pomiędzy tymi ohydnymi papierami. Zabrała go ztamtąd pospiesznie, jakby przerażona tem przypadkowem dotknięciem; potem, z głową opartą na rękach, zadumała się. Wielki spokój panował wokoło. Od czasu do czasu tylko nagły podmuch pochylał z jękiem wszystkie drzewa w ogrodzie; następnie, wszystko wracało do poprzedniej ciszy. Zrywał się wicher południowy. Irena nienawidziła straszliwej gwałtowności tego wichru, którego wściekłość napełniała dolinę rozpaczliwem wyciem; ale nigdy jeszcze do tego stopnia co dzisiaj nie wydawał jej się wrogim posłańcem okrutnej groźby.

Chora, dławiona gorącem powietrzem, wchodzącem do pokoju, zaczynała się pruszać i stękać. W mgnieniu oka Irena była przy niej, myśląc. że się obudziła: ale nie, pani Bertholles ciągle spała snem ciężkim. Młoda dziewczyna wróciła na swoje miejsce.

Teraz jej także brakowało powietrza. Czy to z powodu wichru, którego wściekłość potężniała z każdą chwilą, czy tych papierów okrutnych, pulsa w skroniach tak mocno uderzały, że oddech prawie jej zapierało. Gorączkowym ruchem wrzuciła bezładnie wycinki gazet i list Bernarda do głębi szuflady. W ten sposób nie będzie przynajmniej patrzeć na te ohydne pisma.

On? On by miał to napisać? Nie, nie, pomimo wszystkiego, prawie wbrew oczywistości, jeszcze wierzyć nie chciała. Była w tem jakaś podła machinacya lub przerażająca omyłka. Bernard się mylił, dziennik się mylił, wszyscy się mylili. Gdyby tak, jak ona, znali jego spojrzenie, gdyby znali ton jego głosu, nie wątpiliby w niego tak samo! Czyż nie widuje się codziennie niewinnie oskarżonych? Czyż w więzieniach nawet, nie znajdują się ofiary znoszące karę, przed którą prawdziwi winni się wywinęli?

W miarę, jak zagłębiała się w te myśli, Irena czuła, że niepokój jej się zmniejsza. Obecnie, już gniewała się na siebie samą za swój przestrach: jakaż to była ta jej miłość, jeżeli mogła tak prędko wziąć do serca podobne podejrzenia! Próbowała odwrócić role, postawić się na miejscu swego narzeczonego i wyobrazić sobie swoją rozpacz, gdyby on posądził ją o jakąś nikczemność, i sądząc według strasznej boleści, jakiej doznała na podobne przypuszczenie, zmierzyła cały ogrom krzywdy, jaką wyrządziła Nivertowi. Utrzymywała, że go kocha, a potępiła go bez poprzedniego wysłuchania! Trwało to sekundę, to prawda, ale co to szkodzi! W sercu swojem zgrzeszyła przeciw miłości.

Natychmiast uczuła potrzebę wynurzenia się przed Nivertem, wypowiedzenia mu wszystkiego o swojem obałamuceniu, które trwało przez mgnienie oka, ale było takie straszne, o wyrzutach sumienia, których doznała, o pragnieniu przebaczenia z jego strony. Wszystko wyznać, wszystko! Nie zachować dla siebie ani jednej myśli, ani jednego odruchu duszy!

Powstała, przeszła cichutko przez pokój i zasiadła przed sekretarzykiem pani Bertholles. Ale zaledwie umoczyła pióro w atramencie, zrozumiała niemożliwość nadania formy burzliwym uczuciom, które nią tak miotały, że ręka jej drżała. Więcej niż kiedykolwiek, pióro wydało jej się oporne, specyalnie niezdolne do wyrażenia myśli. Och! spojrzenie, wzrok, obecność, tego pragnęła! nie znajdzie spokoju inaczej. A gdyby matka została jej odebraną, jeżeli nic już nie będzie wstanie oddalić nieszczęścia, które jej groziło, jak będzie mogła przenieść je sama jedna! Nie; w takim razie trzeba, aby mogła złożyć swoje dłonie w ręce narzeczonego, pochylić czoło na jego ramię i płakać, płakać...

Otarła łzy naprzód już napływające do oczu a następnie skreśliła szybko tych słów kilka:

„Przybywaj, — pisała — przybywaj! Przechodzę przez katusze konania. Chciano we mnie wmówić rzeczy okrutne. Ty, miałbyś być autorem ohydnych powieści... Nie wierzę temu, och! nie, nie... Ale przybądź, potrzebuję ciebie widzieć. Nie przyjeżdżaj zaraz, bo mógłbyś spotkać Bernarda, do którego właśnie zatelegrafowałam; oczekuję go jutro rano. Moja matka niebezpiecznie chora. Stracę ją, czuję to... a tak źle ją kochałam!

„Bernard będzie tu jutro, przypuszczam, ale nie na długo. Nadto skrępowany swojemi zajęciami, będzie wolał kilkakrotnie odbyć tę podróż, zamiast dłużej tu posiedzieć. Przyjedź we czwartek, będziemy mogli się zobaczyć. Staniesz w Bernières i przyjdziesz tutaj na cały dzień. Ja czuwam przy mojej matce i nie wychodzę wcale. Nie widuję nikogo, prócz lekarza, jednego z naszych najlepszych przyjaciół i pastora Lirieux. Przybywaj, nieprawdaż, że przyjedziesz?".

List został włożony w kopertę, zaadresowany, zabpatrzony marką i położony na stole, zanim mógł być wysłany na pocztę przez pierwszą osobę, która jutro rano pójdzie do Bernières.

Jak często się zdarza, sam fakt działania sprowadził nieco spokoju w umysł Ireny. Jerzy Grandval wróciwszy około jedenastej, zastał ją o wiele przytomniejszą i panującą nad sobą. Pragnąłby, aby mu obiecała, że wypocznie, a przynajmniej pozwoli służącej zastępować się chwilowo w posługach przy pani Bertholles, która zresztą mało ich potrzebowała. Ale widząc ją zdecydowaną nie odstępować matki ani na chwilę, nie nalegał i odchodząc obiecał, że przyjdzie nazajutrz wczesnym rankiem. Za chwilę potem walcząc z troską, która go ogarniała z powodu beznadziejnego prawie stanu chorej, wracał do Bernières z sercem wzruszonem spojrzeniem niemej wdzięczności, jakiem obdarzyła go Irena, ściskając mu rękę. Jak mu było ciężko zostawiać ją tak osamotnioną i zrozpaczoną! On także wiedział, co znaczy męka osamotnienia, katusze godzin wlokących się powoli... Ale nagle, natrętna myśl o Nivercie mu wróciła. Nie, Irena nie była sama. Otulona niewidzialną obecnością, w najcięższem nawet cierpieniu była szczęśliwa; wcale nie potrzebowała jego współczucia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

mysłowienia Galicyi. Calicya ma rolniczy deficyt, a bilans jej układa się rzekomo przy pomocy głodu i sprzedaży ludzi do Niemiec i Ameryki. Odpowiedzialność za to spada na Koło polskie, które przez swoje pozornie opozycyjne stanowisko nie zrzuci z siebie tej odpowiedzialności. Mowca zwraca się w ostrych słowach przeciwko P. Ministrowi skarbu i atakuje Koło polskie twierdząc, że ono chce uchodzić za demokratyczne i domaga się sprawiedliwej administracyi, a demokracyę swą wciela w osoby takie jak P. Minister Abrahamowicz i Wiceprezydent Izby p. Starzyński. Mowca przedstawia nędzę w Galicyi, zwłaszcza nędzę Żydów i oświadcza, że Rządowi, w którym zasiadają jako Ministrowie Abrahamowicz i dr. Korytowski nie może wotować budżetu.

Po przemówieniach p. Zitnika (słow. kleryk.) i p. Bukvaya (czeski agr.) dyskusyę zamknięto.

Mowcami generalnymi wybrani pp. Stwiertnia *pro,* Ostapczuk *contra.* Na tem obrady przerwano.

Pod koniec posiedzenia odpowiedział br. Beck na interpelacyę w sprawie drożyzny środków żywności, poczem o godzinie trzy kwadranse na 1 w nocy posiedzenie zamknięto.

Wiedeń. Wczoraj w południe odbyła się pod przewodnictwem prezydenta Weisskirchnera narada przewodniczących komisyj celem ułożenia planu prac podczas feryj.

W pierwszym rzędzie obradować będzie przez cały czas komisya budżetowa nad budżetem: dalej pracować będą komisye: rolnicza, podatkowa, prawnicza, prasowa, konstytucyjna, przemysłowa, socyalno-polityczna, kolejowa.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 20 grudnia.

(Program Rządu na przyszłość. — Nowe zadania).

(i) Życie nie zna zastoju, zwłaszcza życie polityczne. Zaledwie ugoda z Węgrami załatwiona, — wyłaniają się z niewzruszoną siłą nowe zagadnienia, nowe zadania i sprawy polityczne.

Obraz ich roztoczył dzisiaj przed parlamentem JE. Prezydent Ministrów br. Beck. Wyrażając Izbie posłów podziękowanie za tak szybkie i gładkie załatwienie ugody, P. Prezes gabinetu rozwinął równocześnie program Rządu na najbliższą przyszłość. Jest to program doniosłych reform wewnętrznych, zapowiedzianych już w ostatniej Najw. Mowie Tronowej, program, który ma skupić ludy i stronnictwa Austryi do wspólnej pracy, który ma zapewnić Państwu wewnętrzny spokój i odrodzenie, usunąć narodowościowe spory, ulepszyć administracyę, zaspokoić szereg życzeń w dziedzinie stosunków społecznych, przedewszystkiem zaś stworzyć zabezpieczenie na starość i od nieszczęśliwego wypadku, wzmocnić wytwórczość i ekonomiczne podstawy ludności Państwa.

Program bezsprzecznie rozległy. Ale JE. br. Beck dowiódł już, że umie rozwikływać największe trudności, przeprowadzać najzawilsze i najrozleglejsze zadania. Dość wskazać na reformę wyborczą i na ugodę z Węgrami. Wydawały się one jeszcze nie tak dawno również zadaniem w Austryi czy w Austro-Węgrzech nie do przeprowadzenia. A jednak są już załatwione. Nie ulega zatem wątpliwości, że także tak trudna kwestya narodowościowa, że również reforma administracyi, reforma systemu podatkowego i polityka socyalna Rządu i długi szereg innych doniosłych spraw załatwione być mogą. Potrzeba do tego tylko tej koncentracyi sił parlamentarnych i tej ich dyscypliny, o których br. Beck mówił dzisiaj w parlamencie, potrzeba, by się wytworzyła owa wspólność pracy pomiędzy stronnictwami w parlamencie, a bezpartyjnym Rządem, do której P. Prezes gabinetu dzisiaj nawoływał.

Sądząc z przyjęcia, z jakiem spotkały się wywody P. Prezydenta Ministrów na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów, z przyjęcia bardzo przychylnego, gorącego — spodziewać się można, że parlament zechce użyczyć Rządowi poparcia w przeprowadzeniu tego programu. A wówczas rozpocznie się dla Austryi nowy okres wewnętrznego jej rozwoju.

Z pod berła rossyjskiego.

(Macierz szkolna. — Szkoły polskie w Chełmszczyźnie.).

Rozporządzenie generał-gubernatora o zawieszeniu „Macierzy“ zostaje wprowadzone w wykonanie. Komisarze cyrkułowi otrzymali od oberpolicmajstra nakaz, ażeby przy zamykaniu szkół unikali jakichkolwiek aktów gwałtu; przedstawiciele policyi nie zgłaszają się więc do lokali szkolnych, lecz do przewodniczących Kół, od których żądają podpisania deklaracyi, iż zostali zawiadomieni o rozporządzeniu co do zamknięcia wszystkich szkół i instytucyj, przez dane Koło utrzymywanych i że się do tego rozporządzenia zastosują.

Zarząd główny „Macierzy“ dotąd żadnego urzędowego papieru o rozporządzeniu nie otrzymał. Szkoły, pozostające pod jego opieką bezpośrednią, zamykane są przez policyę.

W trzeciej kategoryi szkół, funkcyonujących pod egidą „Macierzy“, lecz utrzymywanych przez instytucye prywatne, a których stosunek prawny do władz uledz musi obecnie zmianie po zamknięciu „Macierzy“, zajęcia też przerwano; przytem zawiadomiono uczniów, iż zwierzchność szkolna postara się w okresie świątecznym uregulować stosunek, opierając szkołę na koncesyi prywatnej.

Należy dodać, że inspekcya szkół m. Warszawy okazuje niesłychaną uprzejmość i pośpiech w wydawaniu koncesyi na szkoły prywatne; jedną z koncesyj wydano wprost na poczekaniu. Skorzystają z tego prawdopodobnie nauczyciele zamkniętych szkół „Macierzy“.

Poważna prasa rossyjska ocenia trafnie doniosłość ostatniego postanowienia Skałłona. *Riecz* pisze: „Z punktu widzenia politycznego cios, wymierzony przeciw Polakom, porównać się jedynie da z prawem z dnia 16 czerwca, które obcięło prawa przedstawicielstwa narodu polskiego w Dumie państwowej. Rzec nawet można, że zawieszenie „Macierzy“ wywrze o wiele silniejszy i boleśniejszy wpływ na przebieg zbiorowego życia narodu“.

W tej samej sprawie *Ruś* pisze: „Przerywając działalność Polskiej Macierzy Szkolnej, zniweczono olbrzymie dzieło narodu. Odebrane i zatamowane zostało ujście dla spokojnego, aczkolwiek potężnego potoku pracy twórczej dziesięciomilionowego narodu“.

Obydwie gazety uważają, że nie było jakichkolwiek powodów do zawieszenia „Macierzy“.

*

W końcu lipca b. r. generał-gubernator warszawski zwrócił się do ministra oświaty z listem, w którym zaznaczył, że chociaż chronić należy ludność rossyjska w gub. lubelskiej i siedleckiej od polonizacyi, ale jednocześnie dla zamieszkujących tam w dość znacznej liczbie Polaków na mocy ukazu najwyższego z r. 1905 zezwalać należy na utworzenie szkół polskich. Przy tem generał-gubernator stawiał za warunek, aby pozwolenia na szkoły polskie były wydawane tylko w tych miejscowościach, gdzie jest już szkoła rządowa lub inna z rossyjskim językiem wykładowym, a to w tym celu, aby ludność prawosławna w razie posyłania dzieci swych do szkoły polskiej, nie mogła tłumaczyć się brakiem szkoły rossyjskiej. W końcu generał-gubernator żądał, aby pozwolenia na zakładanie szkół wydawane były w drodze administ racyjnej.

Minister oświaty, podzielając w zupełności pogląd generał-gubernatora, przedstawił odpowiedni wniosek Radzie ministrów. W sierpniu r. b. Rada ministrów wszystkimi głosami, z wyjątkiem główno-zarządzającego rolnictwem i urządzeniem gruntów, propozycyę generał-gubernatora zatwierdziła, uchwalając, że odtąd zakładanie szkół prywatnych polskich różnego typu, nie wyłączając i handlowych w gub. lubelskiej i siedleckiej w miejscowościach z ludnością mieszaną, powinno odbywać się w sposób administracyjny, t. j. po porozumieniu generał-gubernatora z kuratorem okręgu naukowego lub inspektorem szkół handlowych rejonu warszawskiego, a w razie niezgodzenia się wymienionych osób na mocy pozwolenia odpowiednich ministrów.

Zaznaczyć należy, że postanowienie to Rady ministrów nie zostało dotąd ogłoszone w dziennikach urzędowych.

KRONIKA.

Lwów, 21 grudnia.

— **Kalendarz.**

Niedziela (22 grudnia):

Zenona m. — Drogomira. — Zaczat. Bohor.

Wschód słońca o godzinie 7·21 rano, zachód słońca o godzinie 3·24 po południu.

Poniedziałek (23 grudnia):

Wiktoryi. — Sławomira. — Myny i Erm.

Wschód słońca o godzinie 7·21 rano, zachód słońca o godzinie 3·25 po południu.

— **Henryk Sienkiewicz** bawi obecnie w Krakowie, gdzie przepędzi święta Bożego Narodzenia, a po Nowym Roku zamierza wyjechać do Warszawy.

— **Wiadomości kościelne.** Z dyecezyi przemyskiej: Egzamin konkursowy na probostwo złożyli z odznaczeniem: ks. dr. Józef Drozd, profesor katecheta w Sanoku i ks. dr. Mateusz Czopor, profesor katecheta w Jarosławiu.

— **Z Uniwersytetu.** PP. Ludwik Sitowski, rodem ze Starego Sącza i Henryk Wilczyński z Ukrainy, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim: pierwszy stopień doktora filozofii, drugi doktora wszech nauk lekarskich.

P. Fryderyk Jan Ferdynand Weigl, praktykant konceptowy Namiestnictwa, rodem z Przerowa, otrzymał na Uniwersytecie tutejszym stopień doktora praw.

— **Z Politechniki.** P. Tadeusz Sokołowski, rodem ze Sokala, złożył na wydziale inżynieryi tutejszej Politechniki II. rządowy egzamin.

— **Opłatek w Kole lit. art.** odbędzie się, jak lat poprzednich, we wtorek, 24 b. m., o godzinie 12 w południe. Wydział „Koła“ zaprasza na tę tradycyjną uroczystość wszystkich członków Towarzystwa Dziennikarzy Polskich.

— **Zapowiedziana ekspertyza fachowa w galeryi miejskiej,** której domagała się opinia publiczna, odbyła się w zeszłym tygodniu. Z Wiednia przybył znawca dr. Teodor Frimmel, autor wielu prac fachowych, redaktor *Blätter für Gemäldekunde*, który wydał między innemi dzieło p. t. „Gemäldekunde“, „Geschichte der Wiener Gemäldesammlungen i w. i. Dr. Frimmel jest głównym autorem katalogów Akademii sztuk pięknych, jest dyrektorem galeryi hr. Schönborna i jako znawca wzywany bywa na ekspertyzy po całej Europie. Między innemi klasyfikował wielką część galeryi w Sztutgarcie, w Hermansztadzie i t. d. Słynie z objektywności i surowości i jest znanym postrachem handlarzy obrazów. Ekspertyza trwała cztery dni, z powodu ograniczonego czasu znawcy, bez przerwy od rana do zmierzchu. Dr. Frimmel badał kolejno i szczegółowo każdy obraz z osobna.

Na podstawie tych badań orzekł on przedewszystkiem w ogólności, że obecny zawiązek galeryi miejskiej jest „dziełem rozumnie pojętem, zdumiewająco szybko rozwiniętem, planowem i dobrze prowadzonem“. Dr. Frimmel zainteresował się miejskimi zbiorami osobiście, podnosił ich dużą wartość, oświadczając, że najbliższy numer czasopisma przez siebie wydawanego poświęci galeryi miasta Lwowa. Ze szczegółów, jak nas informują, na razie, zanim ogłoszone zostanie wyczerpujące sprawozdanie, podnieść trzeba, że na wysortowanie i odsprzedaż skazał dr. Frimmel zaledwie kilkadziesiąt obrazów, dwieście zaś kilkadziesiąt uznał za dobre, cenne i użyteczne. Przy wielu obrazach określił czas, szkołę, kierunek, poczem dopiero nastąpi oznaczenie mistrzów. Dr. Frimmel odkrył w galeryi doskonałe dzieło rembrandtysty Hoogstraetena, dalej uznał tryptyk za nader cenne dzieło z początku XVI. w., wybitnego mistrza z Utrechtu. Do pierwszorzędnych części zbioru zaliczył cztery szkice plafonowe i ołtarzowe znakomitych mistrzów baroku, dwa włoskie, jeden hiszpański, a jeden austryackiego barokisty. Zbiór tych barokowych szkiców uważa dr. Frimmel za pierwszorzędny i bardzo rzadki. Sensacyę zrobił obraz, o który się toczyła znana polemika, a przedstawiający rzekomo portret rodziny Chodowieckiego. Z szeregu mistrzów uznanych lub w tem stadyum badania prawdopodobnych wymieniamy dzieła „Pijanica“ Hiszpana Antolineza, ucznia Murilla, „Dama“ Jansena, „Św. Marek“ Ricciego, dzieła Selimeny, Marratty, Castel Pauvelsa, Gwido Reni, Pootena, Val Kessel, Mostazi, B. Peeters, De Wett, Franken i ini, których nazwiska dopiero po szczegółowych studyach, będą mogły być podane. Dr. Frimmel uznał obrazek przypisywany Watteau, za naszego Norblina. Z obcych jest ponadto Anglik Kneller, Kopetzky, stary Maissonier i inni. Obraz rzekomo Rafaela uznał dr. Frimmel za dobre dzieło stare, florenckie, malowane we Florencyi, niedługo po śmierci Rafaela, około r. 1550, „künstlerisch wertvoll raphaelisierendes Werk“, z widocznym wpływem Corregia.

Skoro tylko pojawi się sprawozdanie dr. Frimmla, nie omieszkamy zapoznać z niem naszych czytelników.

— **W ochronkach miejskich,** prowadzonych przez Siostry Felicyanki przy ul Grodeckiej, Staszica, Ochronek i Zamarstynowskiej, odbyły się wczoraj popisy dziatwy w obecności JE. ks. Arcybiskupa Bilczewskiego, P. Namiestnikowej Andrzejowej hr. Potockiej, prezydenta miasta p. Ciuchcińskiego, delegatów Rady miejskiej, oraz pań opiekujących się ochronkami. Dziatwa, przybrana schludnie, dawała odpowiedzi z nauki religii, deklamowała wierszyki, a w jednej z ochronek, przebrana za aniołów i krakowiaków, odegrała „Jasełka“.

Z popisem tym połączone było rozdawanie upominków świątecznych w formie ciepłych ubranek, bucików i łakoci, za co dziatwa składała podziękowania szlachetnym swym opiekunom i dobroczyńcom.

— **Gdyby tak u nas mogło być coś podobnego!** — Magistrat m. Krakowa rozporządził, aby w piwiarniach, wyszynkach, restauracyach i t. d. zaprowadzono przyrządy wodotryskowe automatyczne do przepłukiwania naczyń, używanych do picia. Rozporządzenie to ma na celu usunięcie z restauracyi zwyczaju przepłukiwania naczyń w zbiornikach z wodą stojącą. Niestosujący się do powyższego rozporządzenia podlegają karze od 2 do 200 koron, lub aresztowi od 6 godzin do 14 dni.

— **Z Kasyna miejskiego.** We wtorek, 31 b. m., na zakończenie starego roku „wieczór z tańcami“. Początek o godzinie 8. Lista otwarta do poniedziałku, 30 b. m.

— **»Sokół-Macierz«** urządza dnia 31 b. m. „Bigos Sylwestrowy“, na program którego składają się wesołe komedye i operetka, monologi humorystyczne, śpiewy, oraz ćwiczenia gimnastyczne pod tyt. „Igrzyska piekielne“. Orkiestra wojskowa 15 p. p.

— **Z »Sokoła-Macierzy«.** Nauka szermierki odbywać się będzie od 1 stycznia 1908 roku w godzinach dotychczasowych od 6 do 7 wieczorem, nadto od 8 do 9 wieczorem, przyczem się zauważa, że w tych ostatnich godzinach mogą brać udział i uczniowie. Opłata wynosi miesięcznie po 5 koron. Nauka odbywa się w osobnej sali.

— **»Gwiazdka« dziatwy proletaryatu.** „Koło panien“, opiekujące się zaniedbanemi dziećmi, zaprasza wszystkich przyjaciół młodzieży na doroczną uroczystość „Gwiazdki“, która odbędzie się w niedzielę, 22 b. m., o godzinie 4 po południu w auli gimnazyum Franciszka Józefa (ul. Batorego I. p.).

— **Wspólny opłatek** w Stowarzyszeniu „Gwiazda“ odbędzie się w niedzielę, dnia 29 b. m., o godzinie 12 w południe.

— **Nadzwyczajne walne zgromadzenie** członków Towarzystwa pomocy naukowej odbędzie się w sobotę, dnia 4 stycznia 1908, o godzinie 5 w kancelaryi dyrekcyi Bursy im. Tadeusza Kościuszki (przy ul. Dwernickiego 1). Na porządku dziennym: Dodatkowa deklaracya z powodu podwyższenia procentu w gal. Kasie oszczędności.

W razie braku statutem przepisanego kompletu odbędzie się zgromadzenie w niedzielę, dnia 5 stycznia 1908, o godz. 11 w południe w tem samem miejscu przy jakimkolwiek komplecie.

— **Towarzystwo zabaw ruchowych** urządza w czasie od 2—9 stycznia 1908 kurs jazdy na nartach (technika lilienfeldzka M. Zdarskiego). Nauki podjęli się członkowie Karpackiego Tow. Narciarzy. W kursie uczestniczyć mogą jedynie członkowie i uczestnicy Tow. zabaw ruchowych. Zgłoszenia przyjmuje p. Z. Kłośnik Januszowski (ul. Pełczyńska l. 6. parter) codziennie od godziny 5 do 6 wieczorem. Nauka i ćwiczenia odbywać się będą codziennie od godziny 2 minut 30, a miejsce zostanie później oznaczone.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy ś. p. Mieczysława Schmitta, b. dyrektora teatru Skarbkowskiego, urządzone staraniem dyrekcyi i artystów teatru miejskiego we Lwowie, odbędzie się w kościele katedralnym w poniedziałek, 23 b. m., o godz. 9 minut 30 rano.

W czasie żałobnej Mszy św. wykona orkiestra teatralna pod kierunkiem p. Rudolfa Demana „Marsz żałobny“ Chopina i pieśń „Gande mater Polonia“ Gorczyckiego, — nadto śpiewać będzie chór teatralny, oraz soliści pp. Mokrzycka, Markówna i Ludwig.

— **Nowa składnica pocztowa.** Z dniem 1 stycznia 1908 zaprowadza Dyrekcya poczt i telegrafów w miejscowości Barańczyce wielkie, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Samborze, składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności.

— **Proces Sienkiewicza.** Z Wiednia donoszą: Jak wiadomo, studenci ruscy, którzy urządzili w więzieniu śledczem lwowskiem głodówkę, wnieśli skargę o obrazę czci przeciw Henrykowi Sienkiewiczowi, z powodu jego listu otwartego do Björnsona, zamieszczonego między innymi i w dzienniku wiedeńskim *Zeit.* Skargę tę właśnie z tego powodu, iż ów list otwarty był umieszczony w *Zeit,* wnieśli do sądu wiedeńskiego, a znany z procesu studentów ruskich w Wiedniu adwokat dr. Walter Rode podjął się ich zastępstwa.

W tych dniach dr. Rode wniósł akt oskarżenia przeciw Sienkiewiczowi. Obrońca Sienkiewicza, adwokat krakowski, prof. dr. Rosenblatt, wniósł przeciw temu aktowi oskarżenia sprzeciw, podnosząc zarzuty przeciw formie oskarżenia i przeciw temu, że poruszone są w niej rozmaite momenty polityczne.

Wyższy sąd krajowy w Wiedniu obradował wczoraj nad sprzeciwem prof. dr. Rosenblatta i przyłączając się do jego wywodów, oskarżenie odrzucił.

Wobec tego dr. Rode skargę tę cofnął i wygotuje nowe oskarżenie. Studenci ruscy odrzucone przez wiedeński sąd wyższy oskarżenie zamierzają wydać w formie broszury.

Dr. Rosenblatt oświadczył, iż Sienkiewicz stanie osobiście na rozprawie.

△ **Zgubiono:** w drodze z Filharmonii złoty zegarek podwójnie kryty z krótkim łańcuszkiem i trzema wisiorkami; w ul. Kazimierzowskiej futrzane boa popielatego koloru.

△ **Znaczniejszą kradzież pokojową** popełniono wczoraj w mieszkaniu p. Juliusza Rappaporta przy ul. Łyczakowskiej l. 39. Oto

złodziej jakiś otworzywszy witrychem mieszkanie, skradł z szafy rozmaite ubrania, zarzutki jesienne, palto zimowe i rozmaite drobiazgi.

△ **Ogień kominowy.** W realności w Rynku l. 40 wybuchł wczoraj po południu ogień kominowy w skutek tego, iż od iskry zajęły się papiery, którymi zatkany był otwór z komina do sklepu Stowarzyszenia wytwórczo spożywczego. Palącą się sadzę ugasiło niebawem pogotowie straży pożarnej.

△ **Umysłowo chorą** Basię Bergerową, przytrzymaną wczoraj w ul. Żółkiewskiej, oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ **Znikła bez śladu.** Pięćdziesięcioletnia Katarzyna Komarykowa, żona włościanina w Pacykowie, wyszedłszy jeszcze w październiku b. r. z domu swego męża, znikła od tego czasu bez śladu.

Komarykowa jest średniego wzrostu, okrągłej twarzy i ubrana była po wiejsku. W ostatnich czasach objawiała Komarykowa zboczenie umysłowe.

△ **Nieszczęśliwy wypadek na dworcu kolejowym w Gródku.** Na dworcu kolejowym w Gródku zbierał wczoraj po południu 13-letni Józef Nachowski, syn maszynisty kolejowego, kawałki rozsypanego na torze węgla, gdy w tem nagle nadjechała lokomotywa, przesuwająca wozy. Jakkolwiek maszynista zdołał jeszcze w czas wstrzymać lokomotywę, mimo to chłopiec odniósł tak znaczne obrażenia, iż przewieziony do szpitala powszechnego we Lwowie, zmarł tam niebawem.

△ **Nasza służba.** Przed kilku dniami zgłosił się do służby u restauratora p. Józefa Kucharskiego przy ul. Tańskiej Piotr Mechacki. Na drugi dzień zaraz wziął od gospodarza pięć koron zaliczki, poczem wydalił się i przepadł bez śladu.

△ **Kronika policyjna.** Ze strychu realności przy ul. Sykstuskiej l. 10 skradziono onegdaj znaczną ilość bielizny i naczyń kuchennych

Uczniowi gimnazyalnemu J. Rodeckiemu, zamieszkałemu przy ul. Kordeckiego l. 6, skradziono wczoraj z pokoju ubranie marynarkowe ciemno-popielatego koloru, oraz znaczną ilość bielizny znaczonej literami J. R.

Z garderoby łaźni kahalnej przy ul. Rzeźniczej skradziono wczoraj Joelowi Haltstokowi srebrny zegarek męski o dwu kopertach ze srebrnym łańcuszkiem i wisiorkiem w kształcie pistoletu.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Wilhelm Riemann, w 46 r. życia; — Teofil Hydzik, oficyał podatkowy, w 38 roku życia; — Klara z Ilnickich Sikorowa, wdowa po komisarzu, w 65 roku życia;

w Stanisławowie, Jan Dawidowicz, b. dzierżawca dóbr, w 68 r. życia;

w Białych Osławiach, ks. Jan Horodyski, gr. kat. proboszcz;

w Ickanach, Wincenty Pokorny, inspektor i naczelnik stacyi kolejowej w Ickanach, w 58 r. życia;

w Wojciechówce, gubernii wołyńskiej, Teofil Szwechłowicz, artysta-malarz, w 23 r. życia.

— **Przyboczna Rada robotnicza.** Komisya ubezpieczeń robotniczych, ustanowiona przez stały Komitet robotniczy, zbierze się na posiedzenie w poniedziałek, dnia 23 b. m., o godz. 4 po południu w sali posiedzeń Urzędu statystyki robotniczej w Wiedniu (I. Biberstrasse 2).

Na porządku dziennym: obrady w sprawie projektu rozporządzenia co do statutu zakładu pensyjnego i co do wzorowego regulaminu dla jego krajowych filij.

— **Echo sprawy Haua.** Z Karlsruhe telegrafują: Lindenau, którego afera jest w związku z procesem Haua, skazany został na 3 lata więzienia i utratę praw przez 5 lat.

— **Toselli w Warszawie.** Piszą nam z Rzymu: Henryk Toselli, pianista florencki, którego ślub z hrabiną Montignoso nabrał tyle rozgłosu, wraca obecnie do sztuki. Pierwszy koncert, jaki daje, odbędzie się w tych dniach w Medyolanie na cel dobroczynny. W styczniu Toselli udaje się do Hamburga, gdzie 27 tegoż miesiąca grać będzie publicznie, a dnia 4 lutego wystąpi on w warszawskiej Filharmonii, której dyrektor p. Rajchman ofiarował mu wysoką cenę za występ tj. 3000 franków. Cena ta jest w istocie bardzo wysoka, jeżeli się zważy, że Akademia św. Cecylii w Rzymie ofiarowała Paderewskiemu tylko tysiąc franków, które polski artysta, przyjęty z ogromnym entuzyazmem, zwrócił do kasy Instytutu na stypendyum dla młodych artystów. Wobec tego, że Toselli wymówił sobie także dwa bilety kolejowe tam i napowrót z Florencyi do Warszawy, sądzićby należało, że małżonka towarzyszyć będzie *incognito* podczas wycieczek artystycznych młodemu *maëstro*.

— **Klub polski w Mohylowie.** W tych dniach odbył się w Mohylowie gubernialnym uroczysty akt poświęcenia i otwarcia Klubu polskiego. Nowopowstająca instytucya ma na celu: zrzeszenie Polaków mieszkających stale, lub czasowo w obrębie gubernii mohylowskiej, bez różnicy stanu i płci, oraz współdziałanie rozwojowi polskiego społeczeństwa. Założycielami klubu są pp.: Wacław Wasilewski, Jan Weyssenhoff, Waldemar Doria-Dernałowicz, Leon hr. Łubieński, Władysław hr. Zamoyski, Witold Żukowski i Mirosław Obiezierski.

— **Charakterystyczny obrazek z rossyjskiej Dumy.** Z Petersburga telegrafują: W kuluarach mówią o braku materyału na posiedzenie plenarne. Pewien październikowiec zwrócił się do wybitnego „kadeta“ z temi słowy: „Proszę wynaleźć coś na przyszłe posiedzenie, komisye bowiem są już wybrane, spraw i interpelacyj brak.... pomóżcie nam, gdyż jesteśmy w kłopocie: Duma zdolna do pracy, a pracy niema“.

— **Eksplozya gazu.** W teatrze miejskim w Grossenhain eksplodował wczoraj — jak donoszą z Drezna — gaz podczas próby z „Wesołej wdówki“. Dyrektor i kilku członków orkiestry odniosło ciężkie rany. Gmach teatralny został prawie całkiem zniszczony.

— **Długowieczność.** W Strassburgu, w Alzacyi, zmarł Karol Elkan, weteran z roku 1831, w 101 r. życia.

Kronika prowincyonalna.

§ Obywatelstwo honorowe. Rada gminna w Monasterzyskach uchwaliła jednogłośnie dnia 13 b. m. nadać obywatelstwo honorowe p. Ludwikowi Bernackiemu, radcy Namiestnictwa i staroście w Buczaczu, w uznaniu jego wielkich zasług około regulacyi i odbudowania miasta po wielkim pożarze, który dotknął je w r. 1903.

§ Z Bełza piszą nam: W niedzielę odbył się staraniem zarządu miasta Bełza w sali Kasyna miejskiego wieczorek Mickiewiczowski przy współudziale inteligencyi przybyłej z Sokala. Na koncert złożyły się siły amatorskie Bełza i Sokala, a wieczorek zagaił prześliczną patryotyczną przemową ks. Boryszko.

Znaczny dochód, zebrany ze składek dobrowolnych i wstępu na koncert, przeznaczył zarząd m. Bełza na pomnik wieszcza Adama Mickiewicza, który niebawem stanie na jednej z głównych ulic m. Bełza.

§ Kradzież w sądzie. W nocy z 14 na 15 b. m. zakradł się jakiś rzezimieszek do gmachu tutejszego sądu powiatowego i rozbiwszy kasę podręczną, zabrał z niej gotówką około 400 kor.

Kronika zagraniczna.

* Proces Moltke-Hardena. We czwartek rozpoczął się w Berlinie ponowny proces Hardena, który przybył osobiście na rozprawę. Rozprawa rozpoczęła się od tego, że adwokaci oskarżonego zaprotestowali przeciw kompetencyi sądu, ponieważ nowe oskarżenie wygotowano przed prawnem zakończeniem poprzedniego sądowego postępowania, nadto obecny proces sprzeciwia się zasadzie: *non bis in idem*. Przewodniczący, po pauzie, oświadczył, że przystępuje do rozpraw merytorycznych, kompetencya zaś sądu uzasadniona będzie w motywach wyroku

Prokurator zastrzegł sobie wykluczenie jawności i wyraził przekonanie, że przykre sprawy rozstrząsane będą z pełnym taktem.

Następnie przystąpiono do odczytania inkryminowanych artykułów, poczem rozprawę odroczono do dnia wczorajszego.

Na wczorajszej rozprawie przesłuchano jako pierwszego świadka hr. Ottona Moltkego. Podczas jego przesłuchania doniesiono, że ks. Filip Eulenburg czeka chory w przyległym pokoju i prosi, aby go bezwłocznie przesłuchano. Prokurator czyni więc wniosek o bezzwłoczne przesłuchanie ks. Eulenburga i o zarządzenie rozprawy tajnej. Trybunał przychyla się do tego wniosku i wyklucza jawność; w sali nie pozostali również sprawozdawcy dziennikarscy. Następnie przesłuchano ks. Eulenburga.

Dalszy ciąg rozprawy dziś. Jako świadkowie przesłuchani będą hr. Kuno-Moltke, pani Elbe, jej matka i inni świadkowie.

* Nemo propheta in patria sua. Od czasu ustanowienia słynnej nagrody Nobla, po raz pierwszy przypadła w udziale nagroda literacka tej fundacyi autorowi angielskiemu Rudyardowi Kiplingowi. Francya otrzymała ją dwa razy w osobach poetów Sully Prudhomme'a i Fryderyka Mistrala; w Niemczech, nagrodzony został Teodor Momsen, w Hiszpanii dramaturg Jose, Eschegaraya, w Norwegii Björnsterne-Björnsoni, we Włoszech Carducci, w Polsce Sienkiewcz. Obecnie otrzymała tę nagrodę Anglia w osobie Rudyarda Kiplinga.

Interesującym jest fakt o ile opinia Anglii z uwieńczeniem i wyborem tej właśnie osoby się zgadza. Otóż wśród wybitnych literatów i pisarzy angielskich, wybór ten jest prawdziwą niespodzianką, wzbudził nawet pewne niezadowolenie. Uznają oni wprawdzie wybitny talent i niepospolite zasługi Kiplinga woleliby jednak, aby wybór padł na inną osobistość. W „Towarzystwie autorów angielskich“ ukonstytuował się ostatnimi czasy komitet, który rokrocznie przedstawia Akademii szwedzkiej kandydata, który zdaniem kolegów najlepsze posiada kwalifikacye do otrzymania literackiej nagrody Nobla. Na czele tego komitetu stoi lord Avebury, a w skład jego wchodzą Artur Benson, Edmund Gosse, Haldane, Tomasz Hardy, Jerzy Meredith, sir Donald Mackensie Wallace. Komitet ten organizuje rodzaj powszechnego, literackiego głosowania. W roku bieżącym przeszło stu autorów wzięło udział w tem głosowaniu. Prawie jednogłośnie wybór padł na poetę Swinburnea. Rudyard Kipling otrzymał jedynie trzy głosy. Akademia szwedzka przeszła jednak widocznie do porządku dziennego nad tą uchwałą, bo nagrodziła Kiplinga wychodząc zapewne z tego założenia, iż Kipling bardziej jest popularny zagranicą aniżeli Swinburne.

* Uroczysty pogrzeb króla szwedzkiego Oskara, odbył się we czwartek w południe. Najj. Pana reprezentował na pogrzebie Najd. Arcyks. Fryderyk.

* Straszna katastrofa w kopalni. W kopalni Darkmine — jak telegrafują z Pittsburga — nastąpił wczoraj gwałtowny wybuch, który słychać było w dalekim okręgu, poczem z szybu buchnęły dym i płomienie. — W szybie zasypanych zostało 500 robotników, z których, jak się zdaje, 300 zginęło.

* Jak kradną w Rossyi? — Z Charkowa donoszą: Na kolei północno-zachodniej rossyjskiej ukradziono zarządowi kolejowemu cały gmach, zawierający pompy, sikawki i t. p. Złodzieje zdołali rozebrać i wynieść sprzęty, wszystkie okucia, wogóle wszystko, co tylko przedstawiało jakąkolwiek wartość, tak, że zarządowi kolejowemu pozostały tylko gołe ściany.

* Aresztowanie anarchistów. Policya berlińska aresztowała znów dwóch anarchistów francuskich.

* Eksplozya dynamitu. W składzie broni w Palermo wybuchł onegdaj dynamit i proch. Dotychczas wydobyto 43 trupów i 100 rannych.

* Schwytanie defraudanta. W Irkucku schwytano onegdaj właściciela kantoru w Wiedniu, Zygfryda Rothera, który zbiegł ztamtąd dnia 3 b. m., zabrawszy z sobą znaczne depozyty.

* Śmierć pod kołami pociągu. Pociąg ekspresowy, dążący z Berlina do Monachium, przejechał w sobotę podczas gęstej mgły niedaleko Ingolstadtu pięciu robotników. Dwaj z nich ponieśli śmierć na miejscu, trzej inni odnieśli śmiertelne rany.

* Echa pogromu w Kijowie. Przed sądem powiatowym w Kijowie rozpoczął się proces przeciw tym osobom, które w październiku r. 1905 brały udział w pogromie. Oskarżonych jest 86 osób, z których 16 nie stanęło. Z zawezwanych do rozprawy 637 świadków nie przybyło 197. Rozprawa potrwa zapewne trzy tygodnie.

Notatki literacko-artystyczne.

Z wydawnictw gwiazdkowych. Przemawianie do serc, do umysłów dzieci nie jest zadaniem tak łatwem, jakby na pozór się zdawało. Konieczną jest tu przedewszystkiem dokładna znajomość psychologii „małego światka“, jego pojęć, odczuć i ideałów, do których trafić zdoła tylko pióro bardzo wytrawne, kierowane nietylko rozumem i poczciwą myślą przewodnią, lecz także szczerą miłością ku młodzieży. To też liczba pisarzy odpowiadających owym wymaganiom, była zrazu niewielka. Dla dzieci pisywały przeważnie kobiety, przeciążając dzieła swoje balastem dydaktycznym, czułostkowością, często niezdrową i za jaskrawo wysuwaną na pierwszy plan tendencyą... A przecież inne są zupełnie cele, którym tego rodzaju wydawnictwa służyć powinny. Zrozumieli to zarówno autorzy, wydawcy, jak i publiczność. Nastąpiło gruntowne przeobrażenie ruchu książkowego „na Gwiazdkę“, czego dowodem jest tegoroczny na tem polu dorobek.

Podawszy już poprzednio obszerniejsze o nim sprawozdanie, zwrócimy tu jeszcze uwagę na powieść doskonałego pisarza Walerego Przyborowskiego p. t.: „Adjutant naczelnego wodza“ (Warszawa, nakład Konstantego Treptego, 1908), która znakomitemi odznacza się zaletami. Akcya tocząca się sprawnie, podnieca wyobraźnię młodą, przesuwa przed nią coraz to nowe epizody, kreślone z werwą i humorem. Pełno w niej też szczegółów prawdziwych. Treść opiera się na faktach, a z ich zestawienia wyłania się plastycznie główna postać tej powieści, księcia Tadeusza Sołomereckiego, oficera Krakusów z r. 1831, który wysłany w kilkanaście koni na rekonesans przez generała Skrzyneckiego, dokazuje cudów waleczności, a przebiwszy się przez zastęp nieprzyjaciół, dociera z powrotem do armii właśnie w chwili, gdy toczy się słynna w dziejach naszych bitwa pod Olszynką. Świetny opis tego momentu historycznego kończy najnowszą pracę p. Przyborowskiego, która uczy historyi lepiej od niejednego podręcznika.

To samo zadanie spełnia powieść Artura Gruszeckiego p. t.: „Tatarzy w Sandomierskiem“. (Warszawa. Nakład Konstantego Treptego, 1908). Barwny tok opowiadania przenosi czytelnika w XIII. w. Autor kreśli zajmująco ówczesne zwyczaje i obyczaje, wplatając w treść historyę zamku w Zubrzycach, którego władca, Mikołaj Grabina, wybrał się na wojnę z Tatarami, pozostawiając w grodzie rodzinnym syna Rosława i garstkę zaufanych rycerzy. W jaki sposób Rosław wybawił ojca z niewoli tatarskiej, a siostry ochronił przed jasyrem ruskich kniaziów, którzy podstępnie opanowali Zubrzyce — ile czynów spełnił młody bohater, o tem mówi autor z niezwykłą swadą, zaciekawiając malowniczością obrazów, w których odbijają się, jak w źwierciadle, ludzie i czasy ówczesne, budząc niesłabnące zainteresowanie nietylko wśród młodych, lecz i starszych czytelników tej wybornej książki.

Popularny w literaturze „gwiazdkowej“ p. W. Trąmpczyński wystąpił w tym roku z nowym szkicem p. t.: „Pod Pieskową Skałą“. (Warszawa. Nakład K. Treptego 1908). Rzecz sama napisana gładko i poprawnie, a osnuta na tle roku 1863, nie stoi jednak na wyżynie poprzednio omawianych już książek. Brak jej życia, barwności, brak nerwu pisarskiego, co odbija się ujemnie na tej opowieści, która przez rozłożenie na dwa luźnie związane z sobą epizody traci tem więcej na wartości i interesie, jaki wzbudzić powinna.

Na świąteczne tygodnie polecić możemy gorąco dla młodzieży, urządzającej jasełka, wydawnictwa księgarni Gubrynowicza i Schmidta. Jedno z nich to Franciszka Kruczkowskiego: „W Narodzenie Boże“. widowisko w pięciu obrazach, z melodyami dla młodzieży szkolnej układu Teodora Martyniaka; drugie: „Szopka“, obrazek sceniczny w 4 odsłonach, skreślony przez ks. Alfreda Wróblewskiego T. J.

Wojciech Chłopiński ogłosił ciekawą dla rolników naszych rozprawę p. t. „Uprawa i przerabianie lnu w Czechach na podstawie materyałów na miejscu zebranych“. Weszła ona do rzędu wydawnictw Komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę, o godz. 3 po południu dla młodzieży szkolnej, po raz piąty „Hamlet“, tragedya w 5 aktach W. Szekspira.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 58 „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z panią Miłowską.

W niedzielę, o godzinie 3 po południu „Orfeusz w piekle“, opera komiczna w 4 aktach, J. Offenbacha.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz dziesiąty „Szkoła“, sztuka w 4 aktach Zygm. Kaweckiego.

W poniedziałek, wyjątkowo o godzinie 5 po południu rozpocznie „Jaś i Małgosia“, bajka operowa w 3 aktach Humperdincka; zakończy „Pajace“, opera w 2 aktach z prologiem Leoncavalla, gościnny występ Bel Sorel.

We wtorek, z powodu wigilii Bożego Narodzenia, nie będzie przedstawienia.

We środę o godzinie 3 po południu na dochód funduszu emerytalnego dla służby teatru miejskiego we Lwowie „Cyrano de Bergerac“, romantyczna komedya w 5 aktach Rostanda, z p. Chmielińskim.

We środę, o godzinie pół do 8 wieczorem na dochód funduszu emerytalnego dla służby teatru miejskiego we Lwowie, po raz 59 „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z panią Schupp.

We czwartek, o godzinie pół do 4 po południu „Gałganduch“, czyli „Trójka hultajska“, czarodziejska krotochwila ze śpiewami w 3 aktach Nestroya.

We czwartek, o godzinie pół do 8 wieczorem „Traviata“, opera w 4 aktach Verdiego, gościnny występ Bel Sorel i Aug. Dianniego.

W piątek, o godzinie pół do 4 „Halka“, opera w 4 aktach Stanisława Moniuszki.

W piątek, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz jedenasty „Szkoła“, sztuka w 4 aktach Zygmunta Kaweckiego.

W sobotę, o godzinie 3 po południu dla młodzieży szkolnej „Hamlet“, tragedya w 5 aktach Szekspira, z p. Adwentowiczem.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem „Faust“, opera w 5 aktach Gounoda, gościnny występ Bel Sorel i Augusta Dianniego.

W niedzielę, o godzinie pół do 4 po południu „Zażarty automobilista“, krotochwila w 3 aktach Kurta i Kraatza, tłum. M. Sachorowski.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 60 „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z p. Miłowską.

W poniedziałek, po raz pierwszy „Panna Żozetta — moja żona“ (Mademoiselle Josette ma femme), komedya w 4 aktach P. Gavault i R. Charvay, z udziałem pp. Otrembowej, Zielińskiej, Kwiatkiewiczowej, Połęckiej, Romanowej, Rowińskiej, Leńskiej, Żelazowskiego, Nowackiego, Kwiatkiewicza, Kliszewskiego, Dobrzańskiego, Antoniewskiego, Wysockiego, Berskiego, Kęckiego i innych. Reżyser p. Żelazowski.

We wtorek, o godzinie pół do 4 po południu pierwsze Sylwestrowe przedstawienie, po cenach zwykłych popołudniowych „Lalka“, operetka w 4 aktach Andrana.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Targi w mieście Lwowie. Z powodu przypadających w dniach targowych 25 grudnia 1907 i 1 stycznia 1908 uroczystych świąt, targi na siano, słomę i zboże, oraz targi na bydło, cielęta, owce, świnie i konie odbędą się we Lwowie w dniach 24 i 31 bież. m.

OSTATNIA POCZTA.

* Najj. Pan udzielił Najw. sankcyi uchwalonym przez Sejm galicyjski projektom ustaw w sprawie zabudowania potoku Krzemionki i w sprawie uchwalenia dalszych dodatków z funduszów krajowych i pastwowego funduszu melioracyjnego na uzupełnienie obwałowania Wisły i Wisłoki w powiecie mieleckim. oraz w sprawie uzupełnienia regulacyi i obwałowania rzeki Białej.

= Delegaci dla rokowań w sprawie traktatu handlowego z Serbią odbyli w ciągu ostatnich dni konferencyę i przedyskutowali raz jeszcze cały materyał. Przy tej sposobności ustalono omówione już punkty. Ze względu na święta odroczono dalsze rokowania do 9 stycznia 1908.

= *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie PP. Ministrów sprawiedliwości, skarbu i handlu w porozumieniu z Najwyższą Izbą obrachunkową w sprawie oddawania przesyłek wartościowych nadeszłych pocztą do sądu.

= Gdy prezydent ministrów Wekerle pojawił się wczoraj w Sejmie węgierskim powitała go cała Izba z wyjątkiem Chorwatów demonstracyjnymi oklaskami z powodu zajścia, jakie miał pod koniec poprzedniego posiedzenia z p. Polonyim.

Dr. Wekerle posłał zaraz po zajściu jeszcze w ciągu nocy p. Polonyiemu świadków. P. Polonyi mianował swoimi świadkami Karola Henza i bar. Ivona Kaasa.

W Sejmie obradowano wczoraj w dalszym ciągu nad ustawą kwotową i ukończono ogólną rozprawę. Głosowanie nad przejściem do rozpraw szczegółowych odroczono na żądanie Chorwatów do jutra.

= Na wniosek dr. Wekerlego uchwalił Sejm węgierski odbyć posiedzenie w niedzielę.

Po załatwieniu ustawy kwotowej przystąpi Sejm do obrad nad ustawą w sprawie prowizorycznego uregulowania zagranicznych stosunków handlowych.

= Parlament perski zbierze się dziś na posiedzenie.

Rossyjskie poselstwo w Teheranie w odpowiedzi na memoryał parlamentu do mocarstw z prośbą o ochronę, zawiadomiło parlament urzędownie, że Rossya nie będzie się mieszała do wewnętrznych spraw Persyi, a poprzestanie tylko na zarządzeniach celem ochrony swej granicy i swoich poddanych. Zastępcy Rossyi i Anglii są w trwałem porozumieniu i wspólnie postępują w akcyi ku uspokojeniu ludności.

Wedle ostatnich doniesień z Teheranu, dzięki interwencyi duchowieństwa, tłum rozszedł się. Utworzył się nowy gabinet; na jego czele stanął jako prezydent i minister skarbu Nizam ses Saltaneh.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye.

Wiedeń, 21 grudnia. Podczas przyjęcia Delegacyj u Najj. Pana wygłosił Prezydent Delegacyi Fuchs do Monarchy przemowę, w której wspomniał przedewszystkiem o wyzdrowieniu Najj. Pana, czczonego przez cały świat cywilizowany, jako podpora pokoju i prawa, jako wzór sprawiedliwości. Mowca wskazał następnie na konieczność utrzymania nadal pokoju, wspomniał o zawarciu ugody z Węgrami, o konieczności utrzymania zbrojnej armii, jako najważniejszej podpory mocarstwowego stanowiska Monarchii wśród narodów europejskich; zapewnił korpus oficerski o sympatyi Delegacyj spraw dla polepszenia warunków bytu oficerów; zakończył zaś złożeniem życzeń Monarsze i trzykrotnym okrzykiem na Jego cześć.

Najw. Mowa Tronowa.

Najj. Pan odpowiedział na przemowę Prezydenta Delegacyi, co następuje:

Zapewnienie wiernego oddania, jakie panowie złożyliście Mi jednocześnie z wyrazami radości z powodu Mego wyzdrowienia, sprawia Mi szczere zadowolenie. Proszę przyjąć za to Moje gorące podziękowanie.

Z żywem ukontentowaniem mogę podnieść, że od czasu ostatniej sesyi delegacyjnej stosunki zewnętrzne Monarchii pozostały wszędzie bardzo pomyślne. Pocieszającym jest objawem, że złagodnienie poszczególnych przeciwieństw w sytuacyi międzynarodowej, jakie dało się już zauważyć w roku poprzednim, trwa dalej. Usiłowania wszystkich mocarstw skierowane są ku temu, by przez pielęgnowanie wzajemnych stosunków, nacechowanych możliwie największem zaufaniem, przyczyniać się do dalszego uspokojenia i do skonsolidowania pokoju powszechnego.

Obstając przy wypróbowanych podstawach naszej polityki i opierając się o bardzo przyjazne stosunki z wszystkiemi mocarstwami, będziemy i nadal jak najusilniej dążyli do tego, aby zapewnić sobie dalsze trwanie stanu pokojowego, a tem samem rozwój bez przeszkód i podniesienie dobrobytu narodów Monarchii.

Mój Zarząd wojenny ograniczył do miary bezwarunkowo koniecznej większe żądania w dziedzinie bieżących potrzeb wojska i marynarki wojennej. Także żądanie co do nadzwyczajnych kredytów wojskowych znacznie obniżono.

Bośnia i Hercegowina także w roku przyszłym będą mogły zaspokoić swe potrzeby z własnych dochodów. Normalnemu wzrostowi wydatków na administracyę, wywołanemu przez ciągły rozwój, odpowiadają wyższe kwoty w rubrykach pokrycia, wynikające ze stałego postępu gospodarczego kraju.

W przekonaniu, że panowie przy ocenianiu przedłożonych sobie projektów okażecie wypróbowaną rozwagę patryotyczną i gotowość do ofiar, zwracam się ku pracom panów z najlepszemi życzeniami i witam panów serdecznie".

Wiedeń, 21 grudnia. Delegacya węgierska przyjęła dziś prowizoryum budżetowe.

Rada państwa.

Z Izby posłów.

Wiedeń, 21 grudnia. Dzisiejsze posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 10·15. Po odczytaniu wpływów i wyborze jednego członka Delegacyj z Moraw (z powodu złożenia tej godności przez posła Redlicha), przystąpiono do porządku dziennego.

Zabrał głos generalny mowca „za" p. Stwiertnia.

Wiedeń, 21 grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów p. Jedek (chrześc.-społ.) zgłosił wniosek o zmianę ustawy szkolnej w tym kierunku, aby dla ludności wiejskiej obowiązek uczęszczania do szkoły skrócono z 8 lat na 7.

W dalszym ciągu dyskusyi budżetowej mowca generalny *pro* p. Stwiertnia wskazał na dysharmonię, wynikającą z tego, że z jednej strony kasy państwowe są przepełnione, z drugiej zaś strony wszyscy w Państwie są niezadowoleni. Prowadzi to do konkluzyi, że system podatkowy wymaga koniecznie reformy. Mowca zajmował się sytuacyą rękodzielników i wystąpił za przyznaniem im ulg podatkowych. Sam dowód uzdolnienia nie może rzemieślnikom pomódz, w pierwszej linii potrzeba im taniego kredytu w celu nabywania surowców i narzędzi. Co do władz przemysłowych, to zamiast pomagać, sprawiają one rzemieślnikom tylko trudności i od usunięcia tych trudności zależy postęp i rozwój przemysłu i rzemiosł.

Omawiając położenie urzędników i służby państwowej podniósł mowca, że należą oni obecnie do najbardziej niezadowolonych obywateli. Aby to przynajmniej w części załagodzić, jest w pierwszej linii obowiązkiem Rządu ukończyć wreszcie badania co do oddłużenia urzędników i sprawę tę poważnie i gruntownie uregulować. Mowca jest za wydaniem pragmatyki służbowej, zniesieniem tajnej kwalifikacyi, podwyższeniem dodatków aktywalnych. W szczególności wskazuje na wniosek swój w sprawie m. Stanisławowa, który poleca życzliwemu przyjęciu Izby i komisyi. Urzędnicy kontraktowi powinni mieć te same prawa, jak inne osoby, będące w służbie państwowej. Oficyanci pocztowi, poczmistrze, dalej leśniczowie państwowi i pomocnicy lasowi powinni należeć do etatu urzędników. Oficyantki pocztowe powinny być co do dodatków aktywalnych zrównane z urzędnikami.

Mowca wskazuje dalej na konieczność budowy domów mieszkalnych dla dozorców zakładu więziennego w Stanisławowie i jest za zaprowadzeniem awansu czasowego w służbie państwowej, celem zabezpieczenia protekcyi.

P. Stwiertnia w dalszym ciągu mowy roztrząsa obszernie stosunki, w jakich pozostaje służba kolei państwowych; żąda wybudowania domów mieszkalnych dla tej służby w Stanisławowie, oraz przyznania 20% dodatku drożyźnianego do czasu wybudowania tych domów. Robotnicy, zajęci przy kolei, powinni być po wysłużeniu pewnej liczby lat definitywnie angażowani. Mowca wskazuje na konieczność osobnego wynagrodzenia personalowi kolejowemu za służbę nocną; uprasza o zrównanie personalu kolei państwowych V. i VI. klasy rangi z urzędnikami państwowymi pod względem 5-letnich dodatków. Zadłużenie się personalu kolei państwowych doszło do punktu kulminacyjnego. Konieczną jest rzeczą, aby zarząd kolei państwowych porozumiał się z jakąś instytucyą finansową celem umożliwienia przyznania zaliczek personalowi kolei, jest bowiem w interesie służbowym, aby ten personal był wolny od trosk, wynikających z długów.

Wiedeń, 21 grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów zgłosili wnioski między innymi: Pp. Głąbiński i Ptaś o zmianę § 34 ustawy z 28 grudnia 1887 o ubezpieczeniu robotników od wypadków przez unormowanie terminu przedawnienia co do ustalenia i poboru wkładek ze strony zakładów ubezpieczenia; p. Gall o uregulowanie stosunków służbowych oficyantów i pomocników kancelaryjnych w służbie państwowej; p. Buzek o uregulowanie stosunków służbowych personalu kolei państwowych; p. Moysa o polepszenie bytu urzędników ewidencyi obrony krajowej przy starostwach.

Interpelacye wnieśli między innymi: P. Stachura w sprawie postępowania w sprawach obrazy czci ze strony sądów w Galicyi i w sprawie uznania praw języka ruskiego przez sądy w Galicyi wschodniej, zwłaszcza w pow. samborskim; p. Onyszkiewicz w sprawie postępowania sądów w Mościskach i w Przemyślu przeciw niejakiemu Michałowi Lewickiemu w sprawie rzekomego upośledzenia języka ruskiego w dyrekcyi skarbu w Samborze i w sprawie postępowania adjunkta sądowego Angielskiego w Rudkach; p. Konst. Lewicki w sprawie gospodarki w gminie Koniuchy; pp. Pihuliak i Józef Staniszewski (ludowiec) w sprawie wyborów gminnych w Żyrakowie; p. Moraczewski w sprawie wydalenia dwóch robotników salinarnych w Kałuszu; pp. Daszyński i Moraczewski w sprawie zarządzeń z powodu niebezpieczeństwa wylewów w Krakowie i Podgórzu; p. Ciągło w sprawie bezpłatnej jazdy kolejami państwowemi rezerwistów, udających się na zebrania kontrolne i w sprawie podwyższenia emerytur inwalidów wojskowych; p. Folis o używaniu polskiego języka wykładowego w szkole we wsi Powitno; p. Cegliński w sprawie rzekomego szykanowania gmin w pow. dobromilskim przez zarząd dóbr kameralnych; p. E. Lewicki w sprawie rozpowszechniania pisma *der Gendarm* przez komendę żandarmeryi w Bernie; p. E. Lewicki w sprawie rzekomego nieuszanowania gr. kat. świąt w Galicyi; p. Moraczewski w sprawie demolowania baraków kolejowych na stacyi Stryju; p. E. Lewicki w sprawie braku ruskich książek szkolnych w Galicyi; p. Ochrymowicz w sprawie nadużyć przy wydawaniu pasportów dla bydła w Zaleszczykach; p. Baczyński w sprawie wykonywania przepisów weterynaryjnych w Tarnopolu i w sprawie otwarcia dwu nowych aptek w Śniatynie; p. Trylowski w sprawie postępowania sekretarza sądu Rybickiego w Kołomyi; p. Breiter w sprawie doniesień dzienników o rozmaitych odznaczeniach posłów z okazyi załatwienia ugody.

Wiedeń, 21 grudnia. Komisya budżetowa postanowiła zebrać się dnia 21 stycznia. Uchwalono nie prowadzić dyskusyi ogólnej, lecz natychmiast rozdać referaty.

Komisya przemysłowa odbyła dziś posiedzenie, na którem przewodniczący p. Małachowski zawiadomił, że zwoła komisyę w ciągu feryj parlamentarnych, i że z P. Ministrem handlu porozumie się co do tego, aby posiedzenia komisyi odbywały się o ile możności równocześnie z obradami Rady przybocznej dla popierania przemysłu i rękodzieł.

Wiedeń, 21 grudnia. Izbie panów przedłożył dziś Rząd projekt ustawy w sprawie zmiany i uzupełnienia szeregu postanowień kodeksu cywilnego. Nowela obejmuje 199 paragrafów.

Wiedeń, 21 grudnia. Izba panów zebrała się o godzinie 2 po południu na posiedzenie. Przewodniczący poświęcił gorące wspomnienie zmarłemu dziś hr. Schönbornowi, podniósł jego zasługi i długoletnią działalność. Rozpoczęła się dyskusya nad sprawą kolei dalmatyńskich. będącą w związku z ugodą.

Bar. Beck o drożyźnie.

Wiedeń, 21 grudnia. Na końcu wczorajszego posiedzenia P. Prezydent Ministrów bar. Beck odpowiedział na interpelacyę p. Klofacza w sprawie zarządzeń celem usunięcia drożyzny środków żywności i braku węgla.

Baron Beck oświadczył, że Rząd tak samo jak interpelanci jest przekonany o konieczności skutecznych w tej mierze zarządzeń. Wskazał następnie na pewne sprzeczności między interesami konsumcyi a produkcyi. Trudność tkwi w tem, że producenci na ogół są zorganizowani, konsumenci zaś nie mają takiej organizacyi.

P. Prezydent Ministrów wskazał dalej, że potrzeba pewnego czasu na przeprowadzenie niezbędnych studyów i zapewnił, że czas ten będzie dobrze użyty. W niektórych wypadkach wydane będą konkretne zarządzenia, w innych akcya będzie zasadniczo postanowiona, a przybrała już nawet po części konkretną formę. Mowca wskazuje w tej mierze na zniżenie podatku od cukru, jakkolwiek jest ono połączone z uszczerbkiem skarbu Państwa.

P. Prezydent Ministrów zapowiada następnie reformę podatku domowego, która mieć będzie na celu obniżenie drożyzny mieszkań. Co do drożyzny mięsa, to dochodzenia, jakie Rząd w ostatnim czasie prowadził, wykazują, iż nie brak bydła, lecz raczej inne przyczyny wytworzyły anormalne podwyższenie cen mięsa. (Głosy: Bardzo słusznie!) Rząd i pod tym względem nie omieszka poczynić odpowiednich zarządzeń, skoro tylko otrzyma potrzebne materyały, których zażądał. Mowca wyraża nadzieję, że zarządy gminne będą Rządowi pomocne w tej akcyi i wskazuje przytem na przykład kilku czeskich miejsc, w których z powodzeniem przeprowadzono taką regulacyę cen przy pomocy czynników lokalnych, a przy współdziałaniu władz politycznych.

W dalszym ciągu omawiał P. Prezydent Ministrów sposoby usunięcia braku węgla. Zawiadomił Izbę, że komisya ministeryalna sprawą tą zajmuje się bardzo dokładnie, a Rząd wyda szereg odpowiednich zarządzeń, jako to celem poparcia racyonalnej organizacyi targu węglowego, dalej poparcia przez Państwo organizacyi składów węgla, wreszcie celem użycia nafty jako opału na wschodnich liniach kolei państwowych i t. d. Rząd zajmuje się też uregulowaniem sprawy kartelów i zastrzega sobie wystąpienie z odpowiedniemi propozycyami.

Kraków, 21 grudnia. *(Tel. pryw.).* Rada powiatowa krakowska wybrała osobną komisyę, mającą przygotować wnioski celem odpowiedniego uczczenia jubileuszu 60 letnich Rządów Monarchy.

Wiedeń, 21 grudnia. Z okazyi przyjęcia Delegacyj w Burgu, Najj. Pan udał się dziś z Schönbrunnu do Burgu po raz pierwszy po swej chorobie. Ulice były udekorowane. Towarzystwa weteranów, straż ogniowa, służba tramwayowa z orkiestrą, oraz liczne inne stowarzyszenia utworzyły szpaler. Monarcha jechał w otwartym powozie, witany przez tysiączne tłumy publiczności głośnymi okrzykami. Przed wjazdem do Burgu oczekiwała Najj. Pana Rada miejska z burmistrzem na czele, który wygłosił mowę. Najj. Pan odpowiedział w krótkich słowach, dziękując za serdeczne przyjęcie i za objawy miłości ze strony ludności wiedeńskiej.

Wiedeń, 21 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości przeniósł radcę sądu krajowego i naczelnika sądu powiatowego w Mielcu, Stanisława Komalskiego do Tarnowa, oraz zamianował radcami sądu krajowego: tytularnego radcę Kazimierza Witkowskiego w Krakowie, sekretarza sądowego dr. Władysława Fedorowicza w Krakowie, obu tamże, sekretarza Wincentego Księżkiego z Tarnowa w Wadowicach.

Wiedeń, 21 grudnia. Członek Izby panów, Prezydent Trybunału administracyjnego Fryderyk hr. Schönborn umarł.

Budapeszt, 21 grudnia. Dyrekcya węgierskich kolei państwowych ogłasza, że wskutek nagromadzonych frachtów od 20 b. m. czasowo wstrzymała na kolei koszyako-bogumińskiej przyjmowanie nowych przesyłek towarowych, z wyjątkiem artykułów spożywczych i przedmiotów ulegających łatwo zepsuciu.

Berlin, 21 grudnia. Po krótkiej rozprawie z wykluczeniem jawności, mianowicie po ponownem przesłuchaniu hr. Moltkego nastąpiła przerwa, która, jak słychać, ma dać sposobność pojednania się obu stron.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Petersburg, 21 grudnia. Duma obradowała wczoraj nad sprawozdaniem komisyi o konieczności przyznania 7,732.000 rubli dla ludności dotkniętej nieurodzajem. Minister spraw wewnętrznych zapowiedział, że zażąda jeszcze na ten cel ponownie kwoty 7,450.000 rubli. Izba przyjęła porządek dzienny wyrażający nadzieję, że rząd w okolicach dotkniętych głodem ograniczy sprzedaż alkoholów. Przyjęto jednogłośnie wniosek komisyi z żądaniem ustanowienia nowych źródeł dochodów w miejsce dochodów z spirytualiów.

Moskwa, 21 grudnia. Wczoraj stracono kobietę, która wykonała zamach na generał-gubernatora.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgorszą Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21 grudnia 1907.

Hotel George'a.

PP. H. Potworowski z Ratczy, W. Żelechowski z Hrehorowa, E. Barber z Czerniowiec, S. Pragłowski z Kolbuszowy, F. Mysłowski z Zwiniacza, A. Jełowicki z Szutrominiec, A. Lisowiecki z Niegłowic.

Hotel Europejski.

PP. T. Mikulski z Litwy, K. Wysocki z Ostrobuża, O. Parnas z Mokrzan.

Hotel Francuski.

PP. S. Olszewski z Królestwa, B. Widajewicz z Wołcniowa, H. Şawczyński z Bełza.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 21 grudnia.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą walutą koron. K	h	żądają walutą koron. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	560	—	570	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	103	—	110	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	550	—	556	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	500	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	60	110	30
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	93	80	94	50
„ kraj 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94	30	95	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	94	10	94	80
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	70	98	40
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	50	100	20
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	—	93	70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	—	93	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	95	—	95	70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	92	—	92	70
„ „ „ 4 konwen.	94	—	94	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	95	—	103	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	38	11	43
20 frankówka	19	06	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	253	—
„ „ „ papierowych	252	—	254	—
100 marek niemieckich	117	60	118	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19 grudnia 1907.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96·35	96·55
styczeń-lipiec	96·30	96·50
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	98·25	98·45
kwiecień-październik	98·30	98·50
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	147·75	151·75
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	207·—	211 —
„ „ „ 1864 po 100 zł.	251·75	255·75
„ „ „ 1864 po 50 zł.	251·75	255·75
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	291 —	293·
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych)		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·25	114·45
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	96·55	96·75
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96·—	97·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·45	114·45
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	460 —	462 —
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	119·70	120·70
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·90	96·90
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron wolne od podatku 4 pr.	96·10	97·10
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·85	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·—	121·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·75	97·75
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96·60	97·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·45	98·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·55	98·55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	97·50	98·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	97·90	98·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	97·65	98·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	97·60	98·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	97·40	98·40
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95·50	96·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96·45	97·45
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	96.—	97.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·50	114·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·95	93·15
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	142·25	146·25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	189·25	193·25
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	188·85	193·35
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·—	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·60	93·60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·60	103·60
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	95·40	96·40
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·20	101·20
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	94·40	95·40
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·75	98·75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	93·—	94·—
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	102·50	108·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	181 —	182· —
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	94·80	95·50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	268.75	274·75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	272·—	278·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·—	102·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	96·—	97·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·—	99·60
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	94·15	95·15
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93·55	94·55
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98 —	99·—
„ „ „ „ 4 pr stare	97·35	98·35
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·50	—·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·35	100·35
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·10	94·10
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr	97·30	98·30
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	97·70	98·70
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	110·—	111·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·—	113·—
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·60	89·60
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	95·35	96·35
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·—	102·—
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20·85	22·85
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	458 —	468·—
Clary 40 zł. m. k.	152·—	158 —
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	91·—	95 —
Losy miasta Krakowa 20 zł.	97·75	103·75
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	64·40	70·40
Palfy 40 zł. m. k.	189·—	195·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	48·65	50·65
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26·25	28·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	66·—	70·—
Salma 40 zł. m. k.	215·—	225·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	94·—	98·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	289·—	290·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3310 —	3320·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	629·50	630·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	751·—	752 —
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	550·—	552·50
Galic. banku hip. 200 zł.	565·—	566·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	95·—	102 —
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	405·—	406 —
„ Austro-węg. 1400 kor.	1764 —	1774 —
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	529·—	529·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	238·—	238·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	239 —	239·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	420·—	460·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394·—	424·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5170·—	5200·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	416·—	426·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	550·—	556 —
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	340·—	350·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	975·—	978·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	724 —	727 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	535·—	545·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	582·75	583·75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2352 —	2362·—
Schodnicy 500 kor.	475·—	476 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	403 —	406 —
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	243 —	245 —
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·47½	241·72½
Paryż za 100 franków	95·80	95·95
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	252 —	253 —
Niemieckie banki	117·70	117·90
Włoskie banki	95·80	95·95
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·37½	95·52½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·35	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·17	19·20
20-markówka	23·53	23·57
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·77½	117·97½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·90	96·10
Ruble	2·52¾	2·53½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

(10717 3—3)

Ogłoszenie.

Dnia 27 grudnia 1907 odbędzie się licytacya drzewostanu lasu dębowego i mięszanego Horożanna wielka, powiatu rudeckiego, cena wywołania 20.000 koron.

Zwierzchność gminna.

Horożanna wielka.

L. 1315/07 (10789 3—3)

Ogłoszenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo dostaw przy budowie miejskiej strażnicy pożarnej, a to budynku głównego piętrowego i budynku bocznego parterowego, również robót ziemnych, murarskich, kamieniarskich, ciesielskich, lekarskich, zduńskich (piece), stolarskich, ślusarskich, malarskich i t. p. o przybliżonej cenie kosztorysowej 78.000 kor., rozpisuje się publiczną rozprawę ofertową.

Oferenci chcący stę podjąć tych dostaw i robót otrzymają za zgłoszeniem się sumaryczne zestawienie tychże robót i dostaw oraz wzór deklaracyi ofertowej.

Oferty napisane wedle udzielonego wzoru i podpisane wnosić należy do tutejszego Magistratu najpóźniej do dnia 28 stycznia 1908 r. godz. 12 w południe.

Oferenci mają złożyć w kasie miejskiej wadyum w wysokości 2·5% (dwa i pół prc.) żądanego wynagrodzenia ofertowego.

Bliższe warunki ogólne i szczegółowe, również plany budowy można przeglądać w biurze Magistratu król. miasta Stryja.

Stryj, dnia 14 grudnia 1907.

L. 20360/7 (10787 3—3)

Obwieszczenie.

Składownia tytoniowa w Andrychowie będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

Składownia ta umieszczoną być może tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach stojących w najbliższem sądziedztwie.

Składownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do c. k. Magazynu tytoniowego w Wadowicach i ma na reszcie zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe 50trafikantów tytoniowych.

Składownia ta jest połączoną z trafiką składową.

Składownik jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych tudzież znaczków pocztowych.

W czasie od 1 listopada 1906 do 31 października 1907 pobrano dla tej składowni materyał tytoniowy w wartości 87.739 kor. 99 hal.

Zysk od drobnej (a la minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 1925 kor. 21 hal. sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 12.362 kor. 03 hal., od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznaną będzie składownikowi prowizya w wysokości 3, względnie 2% od ich wartości.

Wadyum licytacyjne wynosi 500 kor., słownie: Pięćset koron i ma być złożone w gotówce lub w papierach wartościowych dających bezpieczeństwo pupilarne a nie podlegających wylosowaniu w c. k. Urzędzie podatkowym w Wadowicach lub w Andrychowie.

Oferty wygotowane na przepisanym druku, wystawione w przepisany sposób i należycie udokumentowane przy dołączeniu kwitu na złożone wadyum w kopertach opieczętowanych i w oznaczonych imieniem i nazwiskiem oferenta należy wnosić najdalej do 16 stycznia 1908 godziny 12 przed południem do rąk Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach.

Bliższych wiadomości co do warunków licytacyjnych jakoteż co do prowadzenia składowni, można zasięgnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach lub w c. k. straży skarbowej w Wadowicach.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, 14 grudnia 1907.

L cz. E. 1149/7 (3) (10769)

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Brzeżanach zastąpionej przez adw. dra Stanisława Schätzla w Brzeżanach odbędzie się dnia 30 stycznia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 licytacya realności objętej lwh. 1796 ks. gr. gminy Kozowa, składającej się z parc. bud. i domu mieszkalnego.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 7000 kor.

Najniższa cena wynosi 3500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości będą obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy

sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kozowa, dnia 22 listopada 1907.

L. cz. E. 3249/7 (5) (10817)

Dnia 21 stycznia 1908 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 licytacya połowy realności whl. 315 ks. gr. gm. Kleparów objętej Jana Kowaliszyn własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z drzewka, ogrodzenia i drabiny.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 507 kor. 95 hal. łącznie z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 338 kor. 62 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych. w sądzie niżej wymienionym. w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 5 grudnia 1907.

L. cz. E. 5989/7 (7) (10745 1—3)

Na żądanie Herzla Haselkorna kupca w Kołomyi odbędzie się dnia 3 lutego 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 22 w Kołomyi licytacya 1/3 części realności obj. whl. 686 ks. gr. dla II. dz. m. Kołomyi, składającej się z budynku mieszkalnego, komory i ogrodu o łącznej przestrzeni 133□° .przy ul. Szewczenki położonej wraz z przynależnościami, składającemi się z 12 drzew owocowych i ogrodzenia.

Część nieruchomości tej wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3336 kor. 67 hal., przynależności zaś na 60 kor.

Najniższa cena wynosi 1698 kor. 33 hal., poniżej tej cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 20 listopada 1907.

L. cz. E. 520/7 (11) (10473)

Na żądanie Dawida Klarmanna z Pruchnika odbędzie się dnia 10 lutego 1908 o 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym biurze, sala rozpraw karnych, licytacya realności objętej lwh. 427 gm. Pruchnik wieś wraz z domem mieszkalnym.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2580 kor., dom mieszkalny na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 1920 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pruchnik, dnia 26 listopada 1907.

L. cz. E. 1564/7 (5) (10833)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 17 stycznia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 48 licytacya realności objętej whl. 1653 ks. gr. gm. kat. Złoczów wraz z przynależytościami, składającemi się z 27 sztuk storów patyczkowych i 4 kociołków żelaznych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 40140 kor., przynależności zaś na 194 kor.

Najniższa cena wynosi 20167 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 48. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 21 listopada 1907.

L. cz. E. 2480/7 (3) (10603)

Na żądanie Jośla Welzera, kupca w Jabłonowie, odbędzie się dnia 7 lutego 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya realności whl. 263 gm. Kosmacz, składającej się z pb. 568 i pgr. 2999/2 i 3000 wraz z przynależnościami, składającemi się z 20 drzew śliwowych i 4 jabłoni.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2695 kor. 50 hal., przynależności zaś na 14 kor.

Najniższa cena wynosi 1806 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 28 listopada 1907.

L. cz. E. IX. 2898/7 (3) (10830)

Dnia 23 stycznia 1908 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 tutejszego sądu licytacya realności objętej whl. 119 ks. gr. gm. Popowice wraz z przynależnościami, tudzież realności lwh. 157 tejże samej księgi gruntowej bez przynależności.

Realność lwh. 119 oceniona jest na 5724 kor., a przynależności tejże na 122 kor., zaś realność lwh. 157 na 1000 kor.

Najniższa cena realności lwh. 119 wynosi 3897 kor. 34 hal., zaś realności lwh. 157 wynosi 666 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć może każdy chęć kupna mający w tutejszym sądzie w biurze Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Przemyśl, dnia 22 listopada 1907.

L. cz. E. 1579 7 (4) (10841)

Na żądanie Stanisława Baka w Borzęcinie odbędzie się dnia 24 stycznia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 13 licytacya realności lwh. 12 i 1/4 części realności lwh. 157 gm. Przyborów Magdaleny z Urbańskich 1o Gzyl 2o Tyrchowej własnych z tem, że najpierw sprzedaną zostanie realność lwh. 12, a następnie 1/4 część realności lwh. 157 gm. Przyborów.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a) realność lwh. 12 na 1486 kor. 58 hal., b) 1/4 część realności lwh. 157 na 578 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi odnośnie do realności lwh. 12 kwotę 991 kor. 5 hal., odnośnie do 1/4 części realności lwh. 157 kwotę 385 kor. 53 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 12 grudnia 1907.

L. cz. E. 923/7 (5) (10832)

Na żądanie Scheindli Basi Günsberg zam. Stern w Złoczowie odbędzie się dnia 16 stycznia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 48 licytacya 1/4 i 1/4 części ciała hip. objętego whl. 177 ks. gr. gm. kat. Złoczów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2592 kor.

Najniższa cena wynosi 1778 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg kat., protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 48.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, 21 listopada 1907.

L. cz. E. 1779/7 (3) (10834)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 17 stycznia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 48 licytacya realności pod lk. 124 w Złoczowie położonej whl. 47 gm. kat. m. Złoczowa objętej, Chaji Eidelbergowej własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 40.000 kor.

Najniższa cena wynosi 20.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, 21 listopada 1907.

L. cz. E. 1798/7 (8) (10842)

Na żądanie Julii Smaluchowej z Uszwi odbędzie się dnia 24 stycznia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 13 licytacya realności lwh. 58 gminy Uszew Wojciecha i Maryi Bobrów własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5256 kor.

Najniższa cena wynosi 3504 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg kata-stralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 21 listopada 1907.

L. cz. E. 2035/7 (5) (10835)

Na żądanie Eliasza Duszki, właściciela realności w Złoczowie, odbędzie się dnia 18 stycznia 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 48 licytacya realności objętej whl. 973 gminy miasta Złoczów wraz z przynależnościami, składającemi się z niedokończonego małego drewnianego domu, składającego się z jednej izby i sieni, krytego dachówką.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 500 koron.

Najniższa cena wynosi 167 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne. i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 48.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 22 listopada 1907.

L. cz. E. 551/7 (9) (10827)

Na żądanie p. Stefana Polaka w Trościańcu odbędzie się dnia 30 grudnia 1907 o godzinie 10·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17 w Brzeżanach przymusowa licytacya 8/16 części realności objętej whl. 33 ks. grt. gminy Trościaniec, składającej się z parceli budowlanej l. k. 185 i grt. l. k. 146, 145, 861/1, 1291, 1292, 1472/1, 1472/2, 1472/3, 2145/1, 2858/3, 2858/4, 2858/5 zobowiązanego Wasyla Polaka własnych, z dwóch domów mieszkalnych, stodołą i stajenką.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1055 kor., przynależności zaś na 310 kor.

Najniższa cena wynosi 910 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzeżany, dnia 14 listopada 1907.

Do L. 21.280/07. (10786 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna ustna licytacya z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1908, 1909 i 1910 lub też bezwarunkowo rok 1908 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata to jest 1909 i 1910.

L. porząd.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu		Licytacya odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach od godz. 9 do 12 dnia
				kor.	hal.	
1	Biała	mięso	III.	20.800	—	23 grudnia 1907
2	Oświęcim	„	„	17.682	—	
3	Sucha	„	„	5.440	18	

Pisemne oferty w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z podaniem przedmiotu dzierżawy, zaopatrzone w wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych, wynoszące 10% ceny wywołania i ostemplowane znaczkiem na 1 koronę, wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 9 przed południem dnia 23 grudnia 1907.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do tych okręgów dzierżawnych, przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach i Nadzorach c. k. straży skarbowej w Białej, Myślenicach, Oświęcimiu, Wadowicach i Żywcu.

Książeczki kas oszczędności, kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucye dzierżaw jeszcze nie ukończonych nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne.

Nadaże wniesione po ukończeniu licytacyi tudzież oferty wniesione w drodze telegraficznej nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

W razie składania kaucyi dzierżawnej w papierach wartościowych, ma być dołączony w trzech egzemplarzach spis przepisany rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 L. 10.067 (Nr. 111 Dz. rozp. sk.).

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 16 grudnia 1907.

L. cz. E. 53/7 (5) (10857)

Na żądanie Stanisława Kordasa zastąpionego przez adw. dra Dołkowskiego w Zatorze odbędzie się dnia 15 stycznia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 licytacya całej realności whl. 219 gminy Łączany obj.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3100 kor.

Najniższa cena wynosi 2065 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 22 listopada 1907.

L. cz. E. 718/7 (3) (10849)

Dnia 2 stycznia 1908 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 14 sądu tutejszego licytacya realności whl. 239 gm. Wola przemykowska.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2181 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 1454 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchmości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział III.

Radłów, 21 listopada 1907.

L. cz. E. 2414/7 (6) (10836)

Dnia 27 stycznia 1908 o godzinie 9 przed południe odbędziem się w sądzie tutejszym biuro Nr. 9 licytacya realności w Brodach wyk. hip. 1004.

Realność tę (parc. bud. i dom) oceniono na 3918 kor., przynależności zaś na 8 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1963 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 3 grudnia 1907.

Upadłości.

L. cz. S. 4/7 (1) (10743 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku zarejestrowanej firmy handlowej „Herman Grosskopf i Fischel Reiss“ dla dzierżawy młyna walcowego i handlu mąką z siedzibą w Strutynie jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników pp. Hermana Grosskopfa i Fiszla Reisa, kupców w Złoczowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Włodzimierza Dolnickiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy dra Jana Drohomireckiego, adwokata w Złoczowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 23 grudnia 1907 godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 9 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 21 stycznia 1908 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 30 stycznia 1908 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Złoczowie lub w pobliżu Złoczowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 12 grudnia 1907.

L. cz. S. 23/7 (1) (10818 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd kraj. jako handlowy we Lwowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Józefa Gewürz, dzierżawcy dóbr w Leszczatowie, zarejestrowanego pod firmą „Józef Gewürz wyrób wódki i wypas bydła w Leszczatowie“.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. naczelnika sądu powiatowego w Sokalu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Samuela Fränkla w Sokalu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 23 grudnia 1907 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Sokalu, przedłożyli dokumenty poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Sokalu najdalej do dnia 17 stycznia 1908, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 27 stycznia 1908 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Sokalu lub w pobliżu Sokala mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział VII.

Lwów, dnia 9 grudnia 1907.

L. cz. S. 2/6 (237) (10863)

W konkursie Israela Horowitza przedłożył zawiadowca masy projekt rozdziału masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 27 grudnia 1907.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencyę na dzień 27 grudnia o godzinie 9 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi w biurze Nr. 74.

Na tę audyencyę wzywa się w szczególności zawiadowcę masy, jego zastępcę i członków wydziału wierzycieli.

Kołomyja, dnia 20 grudnia 1907.

Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

Zl. 286 (10578)

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Dezember 1907, Pr I. 324/7, die Weiterverbreitung der Nr 80 der Zeitschrift: „Komuna“ vom 7 Dezember 1907, wegen der Stellen von „Vysoke katedraly zlateho“ bis „vseobecna stavka“ des Leitartikels: „Kamenicke krisi“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Dezember 1907, Pr I. 325/7. die Weiterverbreitung der Nr 10 der Zeitschrift: „Svobodna Misel“ Grunden 1907 wegen des Artikels: „Sv. Duh in zgodovina“ in der Stellen von „Decembra l. 1854“ bis „Kristov oce“ und von „Tako se na pr.“ bis „sv Duha“ nach § 303 St G. verboten.

Zl. 288 (10646)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Dezember 1907, Pr. 22/7, die Weiterverbreitung des Plakates: „Deutsche, Achtung!“, gedruckt bei Karl Bornemann in Znaim, nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Dezember 1907, Pr. 11/7 die Weiterverbreitung des am 6 Dezember 1907 in Spalato aus der hierortigen Druckerei „Tipografia sociale Spalatina“ von Girolamo Dorbić veröffentlichten Flugblattes: „Dichiarazione“ nach § 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Dezember 1907, Pr. 10/7, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Pucka Sloboda“ vom 6 Dezember 1907 wegen des an Monseigneur Bischof Nakić adressierten Schreibens: „Ne tirajte nas iz vire“ nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 289 (10703)

Das k. k. Landes als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Dezember 1907, Pr. IX. 113/7, die Weiterverbreitung der Nr. 32 der Zeitschrift: „Germinal“ vom 6 Dezember 1907 wegen der Artikel: 1. „Feste, Fame, Forca“; 2. „La marcia conquistatrice; 3. „La Polizia“; 4. „Pensiero ed azione della donna“; 5. „Sei anni Pregiudicato“; 6. wegen der Stelle von „E mi allontano“ bis „l'Anarchia“ des Artikels: „Vagabondo“; 7. wegen der Artikel; „Ai compagni“; 8. „Il processo per le dimonstrazioni di settembre“; 9. „Difesa o requisitoria?“; 10. L'amministrazione socialisto alla basso Distrettuale per Ammalati“; 11. „Affamando“, ad 7., 8., 9., 10., 11. unter der Rubrik; „Sottoscrizione pro ‚Germinal‘“ und zwar in der Stelle von „Trieste — Toni salutando“ bis „Compagnia triestina“ nach § 65 a, b und c St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Dezember 1907, Pr. 326/7, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Obzalovaci reci. Svazek III. G. Boutmy: Nepratele lidskeho rodu. Z ruskeho prelozil dle ctvrtehe vydani Jiri Hora. V Praze 1908. Nakladem prekladatelovym. Tiskla ‚Politika‘. Zavod tiskarsky a vydavatelsky v Praze“ wegen des Gesamtinhaltes nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Dezember 1907, Pr. 30/7, die Weiterverbreitung der Nr. 28 der Zeitschrift; „Straz ceskeho Severu“ vom 6 Dezember 1907 wegen des Artikels: „Ervenice“ in der Stelle von „Utrpeni ceskeho lidu“ bis „to a tam — topne“ nach § 300 und 491 St. G. sowie Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

Konkursa.

L. 1415. (10525 3—3)

Zwierzchność gminna Jaryczów nowy rozpisuje konkurs na posadę lekarza miejskiego pod następującymi warunkami:

1. Pensya roczna 1200 koron w ratach miesięcznych z dołu płatnych.
2. Obowiązki lekarza i alegata podania określa ustawa z dnia 2 lutego 1891 Dz. u. kr.
3. Należy przedłożyć dowód dwuletniej praktyki.
4. Termin wnoszenia podań najdalej do 31 grudnia 1907.

Jaryczów nowy, dnia 10 grudnia 1907.

L. 60058. (10790 2—3)

Celem obsadzenia posady nauczyciela grecko-katol. religii w c. k. gimnazyum w Brzeżanach ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. u. p. Nr. 173 i ustawy z dnia 19 lutego 1907 Dz. u. p. Nr. 34.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty za pośrednictwem swej wła-

dzy przełożonej, najpóźniej do dnia 1 stycznia 1908.

Kandydaci, którzy po uzyskaniu zupełnej kwalifikacyi pełnili w szkołach średnich obowiązki zastępców nauczycieli, a pragną, aby ta ich służba była policzona w myśl ustawy z dnia 24 lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 351 mają do innych potrzebnych dokumentów dołączyć wykaz zajęć dokonywanych w w charakterze wyżej wskazanym, z wymienieniem przedmiotów i ilości godzin tygodniowej nauki.

Wykaz ten ma być swierdzony przez Dyrekcye tych zakładów, w których odnośny kandydat pełnił obowiązki jako egzaminowany zastępca nauczyciela.

Lwów, 12 grudnia 1907.

Amortyzacye.

L. cz. Nc. V. 261/7 (6) (8738 1—3)

Amortyzacya.

Na prośbę Rebeki Schwarzwald, kupcowej w Dobrotworze, wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo przepadłej proszącej książeczki wkładkowej powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Husiatynie nr. 566, na nazwisko Rebeki Schwarzwald opiewającej i na kwotę 50 koron wystawionej, nie licząc odsetek.

Posiadacza tej książeczki wzywa się przeto, by prawa swoje do niej w przeciągu roku wykazał, w przeciwnym bowiem razie dokument po upływie tego czasokresu za bezskuteczny uznanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kamionka str., 4 czerwca 1907.

L. cz. T. 24/7 (2) (10404 1—3)

Edykt.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza książeczki kasy oszczędności w Kołomyi Nr. 25.106 pierwotnie na 400 koron, a obecnie na 320 kor. opiewającej i na imię Pauliny Wróblewskiej wystawionej, by do 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie urzędowej rzeczoną książeczkę wkładkową w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewniej, ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu książeczka ta za umorzoną i pozbawioną mocy prawnej będzie uznaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 22 listopada 1907.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C I. 375/7 (1) (10843 2—3)

Edykt.

Przeciw Leibie Romsom i Hnidzie Mittelmann, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Schulima Schächtera pozew o 305 kor. 82 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 23 grudnia 1907 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Leiby Romsa i Hnidy Mittelmann ustanawia się pana Wojciecha Mayera c. k. notaryusza w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Leibę Roma i Hindę Mittelmann w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grzymałów, dnia 27 listopada 1907.

L. cz. Cw. 3918/7 (2) (10822)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Nykoluk z Dżurowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Gwoździcu pozew o zapłatę sumy wekslowej 530 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 6 listopada 1907 Cw. 3918/7.

Celem strzeżenia praw Stefana Nykoluka z Dżurowa ustanawia się pana dra Jurczenkę adwokata w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Kołomyja, dnia 5 grudnia 1907.

L. cz. C. I. 301 7 (4) (10804)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Iwanowi Daruda przedtem robotnikowi w Talaborfalu (Węgry) wniosła firma Bihaly Neuman i Ska w Beniowej skargę o 970 kor. 52 hal.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 16 stycznia 1908 godz. 9 przed poł. w biurze Nr. 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Fedor Kucipak gospodarz w Beniowej będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Borynia, dnia 7 grudnia 1907.

L. cz. C. II. 539/7 (1) (10809)

Przeciw Szczepanowi Spólnikowi z Ropy, którego życie i miejsce pobytu jest nieznane i innym wniesiony został do c. k. sądu pow. w Gorlicach przez Teklę z Barnusiów 1o Trojanowicz 2o Myśliwową z Ropy pozew o zniesienie spólności realności lwh. 294 gminy Ropa przez fizyczny podział.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 20 lutego 1908 o godz. 10 i pół przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego Szczepana Spólnika ustanawia się pana dra Zapałę adwokata w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 20 listopada 1907.

L. cz. VI. 6/83 (22) (10778)

W sprawie Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi przeciw spadkobiercom Abrahama Gottlieba o 300 złr. a. w. zpn. podali spadkobiercy uprawnionego do ceny kupna Mendla Böhma o wydanie im złożonych w depozycie sądu tut. efektów i gotówki.

Gdy miejsce pobytu Ozyasza Steinberga jako prawnego zastępcy niel. zobowiązanych spadkobierców Rudy Steinbergowej nie jest znane, a zobowiązane Małka Gotlieb i Raca Breindla I. o Laner 2go Feuer 3go Herzog 4go Wieselberg zmarły i masy ich spadkowe nie są objęte, przeto dla wszystkich powyższych zobowiązanych ustanawia się kuratora ad actum w osobie p. adw. dra Schneebauma w Sieniawie który zastępować ich będzie po myśli ustawy aż do zgłoszenia się Ozyasza Steinberga względnie spadkobierców obu dalszych zobowiązanych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sieniawa, dnia 5 października 1907.

L. cz. E. 872/7 (2) (10770)

Edykt.

Nieobecnej Eugenii Świba przedtem w Reklińcu ma być doręczoną uchwała z dnia 13 września 1907 Cw. 648/7 (2), którą pozwolono egzekucyę przez zajęcie wierzytelności w kwocie 13430 koron 24 hal., która przysługiwać ma Eugenii Świba przeciw Wilhelmowi Świba.

Ustanowiony dla strzeżenia praw kuratorem Włodzimierz Liebmann substytut c. k. notaryusza w Mostach wielkich, będzie ją zastępował dopokąd ona się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mosty wielkie, dnia 15 października 1907.

L. cz. C. III. 220/7 (1) (10845)

Przeciw Franciszce Trybus ze Szymbarku, której miejsce pobytu jest nieznane i innym, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Jana Trybusa ze Szymbarku pozew o 556 kor. 67 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14 lutego 1908 o godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanej Franciszki Trybus ustanawia się pana Piotra Lewińskiego, gospodarza w Szymbarku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 11 grudnia 1907.

L. cz. C. I. 419/7 (3) (10882)

Edykt.

Przeciw Mortelce Goldbergowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez stowarzyszenie Pożyczkowe „Pomoc“ w Chorostkowie pozew o 220 koron 50 hal.

Termin wyznaczono na dzień 6 grudnia 1907.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu ustanawia się pana adw. dra Brauna w Kopyczyńcach kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kopyczyńce, dnia 15 listopada 1907.

L. cz. C. II. 514/7 (1) (10878)

Edykt.

Przeciw Chawie Hirschhorn i Joelowi Hirschhorn i Joelowi Salomonowi Schwebischowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Deborę Schwebisch pozew o własność 68/72 części whl. 1179 gminy Brody.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 24 grudnia 1907 godz. 8 rano w sali 2.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana dra Schaffa, adwokata w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brody, dnia 4 grudnia 1907.

L. cz. C. II. 549/7 (1) (10856)

Edykt.

Przeciw Annie z Rybijów Turuła, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zborowie przez Tomasza Rajkowskiego pozew o zapłacenie kwoty 296 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie audyencyę na dzień 31 grudnia 1907 o godzinie 10 przed południem biuro Nr. 16.

Celem strzeżenia praw Anny z Rybijów Turuła ustanawia się pana dra Wacyka adwokata w Zborowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższą w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zborów, dnia 13 grudnia 1907.

L. cz. C. I. 303/7 (1) (10848)

Edykt.

Przeciw Leisorowi Wuhl, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Obertynie przez Adolfa Mäkler i Mendla Engelsteina handlarzy drzewem w Obertynie pozew o zapłacenie 183 kor. 30 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 10 stycznia 1908 o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Leisora Wuhla ustanawia się pana Mosesa Kramera kupca w Obertynie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie wyżej wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Obertyn, dnia 18 grudnia 1907.

L. cz. E. 1836/7 (1) (10757)

Wojciechowi Baczorowi w ostatnich czasach zamieszkałemu w Humniskach sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Brzozowie przeciw niemu o 600 koron zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 23 października 1907 liczba czynności E. 1836/7 (1).

Ponieważ niewiadomo gdzie Wojciech Boczar przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dra Dańca adwokata w Brzozowie.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 2 grudnia 1907.

L. Prez. 28.084. (10859 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Jan Rożniatowski reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9 listopada 1907 l. 29.187/7 notaryuszem w Jabłonowie zamianowany, złożywszy dnia 17 grudnia 1907 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpocząć może.

Lwów, dnia 18 grudnia 1907.

Prez. 2581 18 P/7. (10734 1—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie mianował do I. zwyczajnej dnia 17 lutego 1908 rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Sanoku Prezydenta tegoż sądu, Kajetana Chylińskiego, przewodniczącym, a zastępcami jego radców sądu krajowego: Władysława Smólskiego, Joachima Tomaszewskiego, Józefa Paszkiewicza, Piotra Janickiego i Franciszka Ksawerego Brzozowskiego.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.
Sanok, dnia 13 grudnia 1907.

L. cz. C. II. 491/7 (2) (10846)

Edykt.

Przeciw Gabryelowi Kolano, Karolinie Kolanowej, Jakóbowi Buczkowi i Maciejowi Guni włościanom z Krzątki z których miejsce pobytu Gabryela Kolano jest nie znane, wniosło Towarzystwo zaliczkowe „Szczęść Boże“, w Kolbuszowej przez swego generalnego pełnomocnika adw. dra Seeligera w Kolbuszowej skargę o zapłacenie kwoty 300 kor. zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 30 grudnia 1907 o godzinie 10 rano w tut. sądzie Nr. biura 5.

Celem strzeżenia praw pozwanego Gabryela Kolano ustanowiono kuratorem p. adw. dra Rabinowicza w Kolbuszowej, który będzie go zastępował, dopokąd o on w Sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, 13 grudnia 1907.

L. 162.864 ex 1907.

Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan zarazy pyskowo-racicowej w kraju c. k. Namiestnictwo wyłącza w dalszym ciągu z obszaru zamkniętego obwieszczeniem z 3. grudnia 1907 L. 153.750 gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

a) **w powiecie politycznym Brzeżany:** Kotów, Sarańczuki;

b) **w powiecie politycznym Dolina:** Engelsberg, Grabów. Kalna, Lolin, Ludwikówka, Maksymówka, Mizuń nowy, Mizuń stary, Niagryn, Nowosielica, Nowoszyn, Pacyków, Seneczów, Teresówka, Wełdzirz, Wyszków;

c) **w powiecie politycznym Podhajce:** Berkersdorf, Białokiernica, Bożyków, Hołhocze, Jabłonówka, Litwinów, Michałówka, Mużyłów, Nowosiółka, Wolica, Wołoszczyzna, Zastawcze ad Zawałów;

d) **w powiecie politycznym Stanisławów:** Komarów, Kozina, Pitrycz, Sielec, Tamerowce, Wiktorów;

e) **w powiecie politycznym Trembowla:** Bednarówka, Budzanów, Kobyłowłoki, Mogielnicy, Młyniska, Ruzdwiany, Skomorosze, Słobódka janowska, Słobódka strusowska, Strusów, Warwaryńce, Wierzchowiec, Zaścinocze, Zubów;

f) **w powiecie politycznym Zaleszczyki:** Błyszczanka, Duninów, Holihrady, Myszków, Nowosiółka kostiukowa, Szczytowce, Winiatyńce;

g) **w powiecie politycznym Zborów:** Jarczowce, Kudabińce, Młynowce, Podhajczyki, Tustogłowy, Zborów;

h) **w powiecie politycznym Złoczów:** Bełzec, Biały kamień, Bużek, Chilczyce, Czeremosznia, Horodyłów, Poczapy, Sasów, Usznia, Zulice;

i) **w powiecie politycznym Żydaczów:** Demenka podniestrzańska, Wolćniów i pozwala na wolny obrót zwierzętami racicowemi w tych miejscowościach, tudzież na ładowanie i wyładowywanie. tych zwierząt na stacyi kolejowej Zborów w granicach obowiązujących przepisów.

Natomiast **włącza się do obszaru zamkniętego** powyższem obwieszczeniem gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

a) **w powiecie politycznym Brody:** Dubie, Hołobica, Huta Pieniacka, Jasionów, Kadłubiska, Majdan Pieniacki, Ponikwa, Wołochy;

b) **w powiecie politycznym Zbaraż:** Hnilice małe, Hnilice wielkie, Hołotki, Koszlaki, Palczyńce, Toki;

c) **w powiecie politycznym Złoczów:** Hucisko Oleskie, Podhorce i Zahorce.

Inne postanowienia obwieszczenia z 3 grudnia 1907 L. 153.750 pozostają nadal w mocy.

Przekroczenia tego obwieszczenia. które wchodzi w życie dnia 21. grudnia 1907 karane będą według §. 45. ustawy z 24. maja 1882 (Dz. p. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości w ślad za obwieszczeniami z 3. i 9. grudnia 1907 L. 153.750 i 157 317 ogłoszonemi w Gazecie Lwowskiej z 5. i 10. grudnia 1907 Nr. 280 i 284.

C. k. Namiestnictwo.
Lwów, dnia 21 grudnia 1907.

L. cz. C. I. 400/7 (1) (10851)

Edykt.

Przeciw Mojżeschowi Leib Löwinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokalu przez Rojkę Reiman kupcową w Sokalu pozew o 360 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 17 stycznia 1908 o godz. 9 rano w tym sądzie biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw Mojżescha Leiby Lewina ustanawia się pana adw. dra Wolframa w Sokalu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie jego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sokal, dnia 16 grudnia 1907.

L. cz. E. 1608/7 (3) (10784)

Edykt.

P. Dawidowi Bramm ze Zbaraża w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Zborowie przeciw Dawidowi Bramm o 10000 koron ma być doręczoną uchwała z dnia 29 września 1907 liczba czynności E. 1608/7, i którą przekazano do ściągnięcia wierzycielce Chanie Rywie Bramm 25 prc. udziału w dochodach z dzierżawy dóbr Kobarowce, który obowiązani są wypłacać dłużnikowi Dawidowi Bramm-Wolf Wahl i Mojżesz Bramm etc.

Ponieważ niewiadomo gdzie Dawid Bramm przebywa, przeto ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dra Rościsława Piątkiewicza adwokata w Zborowie.

Tenże kurator zastępować będzie Dawida Bramma w rzeczonej sprawie jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 12 listopada 1907.

L. ez. E. 1899/7 (1) (10844)

Stanisławowi Szurkowi z Sokoła w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Gorlicach Karoliny Basistowej przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Stanisławowi Szurkowi o 100 kor. ma być doręczoną uchwałą z dnia 30 listopada 1907 liczba czynności E. 1899/7 (1), którą pozwolono na rzecz Karoliny Basistowej egzekucyi przez zajęcie i przekazanie do ściągnięcia wierzytelności hipotecznie na realności lwh. 75 gm. Kobylanka zabezpieczonej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Stanisław Szurek przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dra Michała Blausteina adwokata w Gorlicach.

Tenże kurator zastępować będzie Stanisława Szurka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 30 listopada 1907.

L. cz. C. I. 542/7 (2) (10852)

Edykt.

Przeciw Seńkowi Rzeźniczkowi z Kocierzyna, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tutejszego przez małol. Juliana Olearnika zastąpionego przez adw. dra Landaua tu pozew o ojcowstwo i alimentacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 17 stycznia 1908 o godz. 9 rano biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Seńka Rzeźniczka ustanawia się pana c. k. notaryusza Ludwika Dellera w Sądowej wiszni kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Seńka Rzeźniczka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sądowa wisznia, dnia 16 grudnia 1907.

L. 790. (10716 1—3)

Ogłoszenie.

Adwokat Włodzimierz Janowski przesiedla się ze Sanoka do Bukowska.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 12 grudnia 1907.

L. 161.409

Obwieszczenie

c. k. Ministerstwa rolnictwa z 19. grudnia 1907 l. 48803/6994 o zarządzeniach weterynarno-policyjnych co do wprowadzania zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) z Węgier i Kroacyi Slawonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Na podstawie zarządzeń c. k. Starostw w Veglia i Zara, zakazane jest z powodu panującej róży wąglikowej wprowadzanie świń z powiatu Senj (Zengg) łącznie z miastem tej samej nazwy, w Kroacyi Slawonii do tutejszego obszaru.

Natomiast znosi się wydany z powodu panującej zarazy pyskowej i racicowej zakaz wprowadzania przeżuwaczy (bydła rogatego, owiec, kóz) z powiatów sądowych Taraczviz, Tiszavölgy (komitat Maramoros), Felsö-Torcza łącznie z miastem Kisszeben (komitat Sáros), jakoteż zakaz wprowadzania świń z granicznego powiatu sądowego Námeszto (komitat Arva) na Węgrzech.

Uchylenie zakazu wprowadzania zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) nie narusza obowiązującego po myśli I. art. 2 ust. rozporządzenia ministeryalnego z 22. września 1899 (Dz. p. p. Nr. 179) aż do czterdziestego dnia po wygaśnięciu zarazy zakazu wprowadzania z gmin Nemetmokra, Oraszmokra, Tereselpatak (powiat sądowy Taraczviz), Lonka, Rahó, Terebes-Fejérpatak (powiat sądowy Tiszavölgy), Gombesszentgyörgy (powiat sądowy Felsö-Torcza, w których panowała zaraza pyskowa i racicowa i z gmin Bobró, Brustin, Klin, Kruselnicza, Rapcsicze (powiat sądowy Námeszto), w których panowała róża wąglikowa, jakoteż z gmin sąsiednich.

Co się podaje do powszechnej wiadomości, nawiązując do rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 12. grudnia 1907 l. 47.332/6841, ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 14. grudnia 1907 l. 155.951 (Gazeta Lwowska z 18. grudnia 1907 Nr. 29).

Powyższe zarządzenia wchodzą natychmiast w wykonanie.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 21. grudnia 1907.

Ч. сп. Cg. I. 590/7 (1) (10868)

Едикт.

Против Якубови Мориквас, котрого місце побуту не є відоме, вніс др. Стефан Істеревич, лїкар в Тернополи в ц. к. окружнім суді в Тернополи позов о заплату 1605 кор. зпн.

На підставі позву з дня 25 падолиста 1907 до ч. Cg. I. 590/7 (1) визначено термін до першої авдиенциї на день 18 грудня 1907 в тут. суді бюро 35.

Для стереженя прав невідомого з місця побиту Якуба Мориквас установляє ся пана адвоката дра Штеінгарта в Тернополи куратором.

Тойже куратор буде куранда в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся, або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд окружний, Відділ I.

Тернопіль, дня 26 падолиста 1907.

Kuratele.

L. cz. P. 174/7 (4) (10447)

Edykt.

Za umysłowo niedołężną uznano Franciszkę Zamysłowską w Marcyporębie.

Kuratorem jej ustanowiono Franciszka Kłaputa w Lgocie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wadowice, dnia 9 listopada 1907.

L. cz. L. 16/7 (4) (10448)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Teresę Kanik w Rybarzowicach.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Dobiję w Rybarzowicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, 16 listopada 1907.

L. cz. P. VI. 141/7 (13) (10457)

Edykt.

Za chorą na umyśle uznano Reislę z Försterów Schlossberg w Nadwórnej.

Kuratorem jej ustanowiono Mojżesza Schächtera w Nadwórnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Śniatyn, dnia 23 września 1907.

L. cz. P. 113/7 (9) (10372)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Karola Migdała w Niepołomicach.

Kuratorem jej ustanowiono Marcina Mlekę w Niepołomicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niepołomice, dnia 17 sierpnia 1907.

L. cz. P. VI. 142 7 (4) (10456)

Edykt.

Za chorą na umyśle uznano Wasylynę Sadową w Śniatynie.

Kuratorem jej ustanowiono Stefana Babiuka w Śniatynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Śniatyn, dnia 20 września 1907.

L. cz. P. 246/7 (6) (10314)

Edykt.

Za obłąkanego uanano Stefana Kulmę w Bochni.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Kulmę w Bochni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bochnia, dnia 20 października 1907.

L. cz. P. 247/7 (7) (10315)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Józefa Pichóra w Gawłówku.

Kuratorem jego ustanowiono Adama Meja w Gawłówku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bochnia, dnia 23 października 1907.

L. cz. P. IV. 174/7 (7) (10333)

Edykt.

Za głupkowatego uznano Mojżesza Morocha Szragera w Zborowie.

Kuratorem jego ustanowiono Abrahama Schragera w Zborowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zborów, dnia 12 października 1907.

L. cz. P. 86 6 (26) (10454)

Edykt.

Dla marnotrawcy Iwana Łazara ze Smolina ustanowiono w miejsce Fedka Zańki kuratorem Hrynia Junko ze Smolina.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niemirów, dnia 4 października 1907.

Firmy.

L. cz Firm. 213/7 poj. I. 32. (9566)

Obwieszczenie.

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedyńczych.

Do rejestru firm pojedyńczych wpisano odnośnie do firmy:

Brzmienie firmy: „Rubel Juda Izaak, rafinerya spirytusu i wypas bydła w Sobniowie“ że właściciel tejże Izaak Juda Rubel zmarł zaś w czasie trwania postępowania spadkowego prowadzić będzie przedsiębiorstwo na rachunek masy Freida z Jortnerów Rublowa, wdowa po zmarłym zam. w Sobniowie upoważniona do podpisywania firmy w ten sposób, że pod brzmieniem tejże zamieści swój własnoręczny podpis.

Dzień wpisu: 12 października 1907.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 12 października 1907.

L. cz. Firm. 233 7 Stow. II. 106 (9418)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odnośnie do firmy:

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Sieklówce, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że 1) członek dyrekcyi Antoni Skowron zmarł.

2) Członkowie dyrekcyi wybrani: Na walnem zgromadzeniu 2 października b. r. wybrano członkiem Zarządu Jana Musiała, gospodarza w Sieklówce zaś zastępcą Przełożonego w miejsce ś. p. Antoniego Skowrona wybrano członka zarządu, Franciszka Maziarza.

Data wpisu: 19 października 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 19 października 1907.

Ч. спр. Firm. 305/7 Stow. I/382 (8780)

Впис фірми стоваришеня заробкового і господарского.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Тустановичі.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Тустановичах, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статута: 18 червня 1907.

Предмет підприємства: старати ся о материяльне і моральне піднесенє членів спілки, іменно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности, цїли і по мірі фондів, пожички потрібні в господарстві, промислї і торговли, а то з фондів, які спілка на тую ціль збирає при помочи спільної, необмеженої поруки своїх членів;

б) дати можність поміщувати на про цент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб, що спілка принимає і опроцентовує вкладки щадничі;

в) підпирати творенє спілок заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Час істнованя: необмежений.

Дирекция складає ся: з настоятеля, его заступняка і трех членів. На перших конститууючих зборах відбувших ся 7 цвітня 1907 вибрані: Стефан Ваврук, господар в Тустановичах, яко предсїдатель; Василь Зарицкій, господар в Тустановичах, яко заступник предсїдателя, а Петро Антоній Попель, Панталемон Довраньскій і Іван Сенів, господари з Тустанович, яко члени заряду.

Підпис фірми: Спілку підписує ся тим способом, що під печаткою (стампілією) фірми кладе підпис настоятель заряду, взглядно его заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня: До оголошень служить таблиця на льокали спілки, в случаю потреби часопись видавана бюром Патронату.

Удїл членів: 10 кор.

Відвічальність: необмежена цїлим майном членів.

Дата впису: 31 липня 1907.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Відділ V.

Самбір, 29 липня 1907.

Ч. спр. Firm. 67/7 (8868)

Впис фірми товариства заробкового і господарского.

Поручає ся вписати до реєстру стоваришень заробкових і господ.

Місце пробуваня: Лютовиска.

Фірма: Спілка для господарства і торговли, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою.

Дата статута: Лютовиска дня 10 мая 1907.

Предмет підприємства є:

а) куповати недвижимости для своїх членів і продавати недвижимости своїх членів в їх хосен;

б) уряджувати склади нарядів господарских, навозів, збіжа і инших землеплодів для своїх членів;

в) провадити торговлю і доставу товарів для своїх членів;

г) займати ся перетворюванєм і продажею витворів своїх членів;

д) давати можність поміщувати на процент гроші заощаджені та марно лежачі в той спосіб, що стоваришенє приймати буде капітали до обороту за условленим опроцентованєм;

е) уділяти своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час істнованя стоваришеня єсть необмежений.

Дирекция складає ся з трох членів: О. Романа Стецева, гр. кат. пароха в Липню, яко директора; Івана Лесишина, півця церковного, яко касиера, Александра Карвеньского, учителя в Скороднім, яко секретаря.

Підпис фірми: Дирекция буде підписувати стоваришенє в той спосіб, що під печатею фірми стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів дирекциї, та отсе є услівєм важности зобовязань стоваришеня.

Оголошеня до скликаня загальних зборів відбув ють ся через розісланя, всякі инші оповіщеня і завідомленя до членів стоваришеня будуть поміщувані на призначеній на се таблици на будинку стоваришеня.

Удїл: оден членьскій виносить 10 корон.

Одвічательність: Члени суть обовязані відповідати за зобовязаня стоваришеня до двоgразової висоти заявленого удїлу о скілько на покритє зобовязань стоваришеня не вистарчилоби майно єго в разї ліквідациї, або упадлости стоваришеня.

Дата впису: Санок, 26 вересня 1907.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.

Санок, дня 21 вересня 1907.

Doniesienia prywatne.

Colosseum Hermanów

Od 16 do 31 grudnia 1907. Od 16 do 31 grudnia 1907.

Najwspanialsze widowisko świata!

DU GROSS TRIO
słynny amerykański akt napowietrzny

MAB DERSY
Nowość paryska. — Tańce na muzykalnym stole

KWARTET DIANA
damski transformacyjny ansambl artystyczno-wokalny

5 RAHNE 5
królowie akrobatów na podrzucającej desce

NARESZCIE SAMI

komedya w 1 akcie Juliusza Horsta.

OSOBY:

Armand Chaudoir . . p. H. Barwiński
Ewelina, jego żona . p. M. Kalinowska
Baboulin . . . . . p. St. Modzelewski
Pan Girandole . . . p. A. Skotnicki
Pani Girandole . . . p. E. Czermańska
Nini Nanon . . . . p. Br. Greczyńska
Baptiste, kelner . . p. K. Kopczyński
2 posługaczy . . . * * *

Rzecz dzieje się w Wersalu, w hotelu Bellevue.

The Guston's
nowość muzyczna: „Cnoralphon"

The Lommy's
KOMICZNI EKSCENTRYCY

The Merry Trio
komiczna pantomina: „Noc w spelunce"

Mariette de Regeance
Chanteuse francaise.

SENZACYJNE OBRAZY „VITOGRAPHU" i „CINEFHONU"

Dwie sieroty. — Pierwszy wzlot balonem. — Cakewalk z musu. — Święto Bożego Narodzenia. — —

Kierownik art. Rudolf Franziak. **Orkiestra c. i k. 95 p. p.**

Ceny miejsc dotychczasowe. **Początek o godz. 8-mej wieczór.**

W niedziele i święta 2 przedstawienia

o godzinie 4 po południu i 8 wieczorem.

Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Plohna, ulica Karola Ludwika 5.

DONIESIENIE.

Od pół wieku prawie „TYGODNIK ILLUSTROWANY“ stoi na posterunku, niezłomnie służąc ideałom Prawdy i Dobra, nie schodząc ani na krok z wytkniętej drogi i tylko stale z biegiem czasu i zmianą warunków, rozszerzając zakres działalności swojej na niwie literatury i sztuki rodzimej i obcej.

Nie było wybitnego pióra, nie było talentu malarskiego, któreby do skarbca tego nie złożyły najcenniejszych pereł swej twórczości, i oto po latach pięćdziesięciu TYGODNIK, jak był, tak jest strażnicą myśli polskiej, ducha i serca polskiego.

W prospekcie niniejszym, unikając szumnych zapowiedzi i hałaśliwych obwieszczeń, nie licujących z godnością rozumiejących swe zadanie publicystów i powagą doby obecnej, ograniczymy się na wymienieniu niektórych prac, przygotowanych na rok przyszły:

W r. 1908-ym nawiązując szereg poszytów specyalnych, wydamy numery:

Nad polskiem morzem, Emigracyjny, Mieszczaństwa polskiego, Masoneryi polskiej; zeszyty, poświęcone sztuce amerykańskiej, skandynawskiej, indyjskiej i w. i.

W roku 1908-ym drukować więc będziemy:

Władysława Reymonta

„Lato“

Świetną powieść **Prusa**

„Dzieci“

Henryka Sienkiewicza nowelę

„SĄD OZYRYSA“

z oryginalnymi ilustr. Jana Holewińskiego.

Maryi Konopnickiej nowelę

„W GDAŃSKU“

z ilustracyami K. Gorskiego.

S. Żeromskiego nowelę historyczną

„ŚMIERĆ ŻOŁKIEWSKIEGO“

Kazimierza Tetmajera

„W TATRACH“

i cykl nowel.

Szereg specyalnie dla TYGODNIKA zamówionych utworów nowelistycznych GABRYELI ZAPOLSKIEJ. | BOLESŁAW PRUS nadal pomieszczać będzie Kroniki Tygodniowe poruszające najżywsze zagadnienia doby.

Na rok przyszły zyskaliśmy prawo reprodukcyi obrazów pierwszorzędnej wartości.

Nadto w działach literackich, historycznych, naukowych i publicystycznych „Tygodnik Illustrowany“ nadal korzystać będzie ze stałego współpracownictwa sił wybitnych, całemu ogółowi polskiemu znanych.

„Chwila Bieżąca“, stanowiąca poniekąd drugie pismo, wydawane łącznie z Tygodnikiem odtwarzać będzie w artykułach, felietonach, korespondencyach, rysunkach i fotografiach cały obraz tygodnia.

Uznając ważność zapowiedzi masowej emigracyi do Brazylii, Tygodnik zawczasu delegował swego korespondenta, aby ten zbadał sprawę na miejscu.

Życie parlamentarne w Rossyi, rozwój prac społecznych na prowincyi, zarówno w kraju jak za kordonem, znajdować będą szerokie odbicie w druku i illustracyach.

W bezpłatnym dodatku powieściowym drukować będziemy niezmiernie interesującą powieść oryginalną M. CZERNEGO:

„NIEWOLNICY CIAŁA“

osnutą na wypadkach lat ostatnich.

Wielkie wyjątkowe Premium „Tygodnika Illustrowanego“.

Antoniego Kamieńskiego:

„Duch-Rewolucyonista“.

W celu upamiętnienia zbliżającej się pięćdziesiątej rocznicy istnienia swego Tygodnik illustrowany prenumeratorom na rok 1908 ofiarowywa wspaniałe, wysoce artystyczne i oryginalne premium.

Będzie to przepyszny, wstrząsający potęgą motywów i siłą wykonania cykl kartonów

Cykl ten, składający się z dziesięciu obrazów i przepięknej, nadającej charakter całemu wydawnictwu, illustrowanej okładki, osnuł poeta-malarz na tragicznych wydarzeniach ostatnich trzech lat. Lata owe, tak krwawo zapisane w sercu naszem i w pamięci, opromieniła jednak słoneczna nadzieja lepszej przyszłości. Kiedyś, jak dziś genialne utwory Grottgera, cykl Kamieńskiego będzie dokumentem artystycznym do epoki, w której żyjemy, epoki pełnej szarpania się ducha, ponurej, rozświetlanej błyskami piorunów i przeczuciem dalekiej jeszcze, ale — wierzymy w to całą mocą duszy — wschodzącej już zorzy.

Na cykl ów składają się kartony następujące:

- Wymarłe miasto
- Propaganda
- Trybun uliczny
- Wiec dzieci
- Walki bratobójcze
- Szpieg
- Brauningi
- Bomba
- Odwiedziny więźniów
- Po 45 latach

„DUCH-REWOLUCYONISTA“ w najprzedniejszej reprodukcyi artystycznej, nie ustępującej w niczem oryginałowi, ukaże się w połowie grudnia r. b. i natychmiast rozesłany będzie tym którzy złożą całoroczną prenumeratę 1908, zaś Prenumeratorzy kwartalni **Tygodnika Illustrowanego** otrzymają „DUCHA-REWOLUCYONISTĘ“ przy wniesieniu przedpłaty za IV. kwartał r. 1908.,

Cenę księgarską albumu oznaczyliśmy na r. b. 8 tak, że prenumeratorzy TYGODNIKA otrzymywać będą pismo nasze zupełnie **DARMO.**

Do albumu „DUCH REWOLUCYONISTA“ przygotowaliśmy artystyczną okładkę płócienną którą prenumeratorzy TYGODNIKA ILLUSTOWANEGO nabyć mogą w cenie **5 kor. 80 hal**

Nadto obniżyliśmy prawie do połowy cenę kompletów dzieł SIENKIEWICZA, wydanych w latach poprzednich, dla ułatwienia nowym prenumeratorom skompletowania sobie całości:

81 tomów Sieńkiewicza z lat ubiegłych za dopłatą kor. 51·40 hal. bez oprawy, zaś 86 kor. za tomy w oprawie. Komplet ten może być nabyty w 7 seryach. Pierwszych 5 seryi po 12 tomów, 6 serya 13 tomów po 7 kor bez oprawy, zaś po 12 kor. w oprawie i 7 serya 8 tomów kor. 7·40 bez oprawy, kor. 13 w oprawie.

Prenumeratę ze Lwowa, Galicyi i Bukowiny przyjmują:

Główna ekspedycya „TYGODNIKA ILUSTOWANEGO“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

(Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego) oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „TYGODNIKA ILUSTROWANEGO“ razem z zeszytami albumowymi, dodatkiem w arkuszach i albumem artystycznym A. KAMIENSKIEGO: „DUCH-REWOLUCYONISTA“.

we Lwowie:	Kwartalnie . . . . . kor. 6·80	w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową	Kwartalnie . . . . kor. 7·20
	Półrocznie . . . . „ 13·60		Półrocznie . . . . „ 14·40
	Rocznie . . . . „ 27·20		Rocznie . . . . . . „ 28·80

Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów »Tygodnika« w cenie kor. 3·20; na opakowanie okładki dołączyć należy 40 h.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: Główna ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie. Pasaż Hausmana 9. (Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego).

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad hygieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona



½ kilo kawy palonej Melange	Nr. I.	1 kor. 60 hal.
½ „ „ „ „	Nr. II.	1 kor. 80 hal.
½ „ „ „ „	Nr. III.	2 kor. 20 hal.
½ „ „ „ „	Nr. IV.	2 kor. 40 hal.
½ „ „ Melange cesarska	Nr. V.	2 kor. 80 hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.

Towarz. tkaczy w Korczynie pod opieką św. Sylwestra,

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zaproszenie

na

II. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa, które odbędzie się dnia 29 grudnia 1907 o godz. wpół do 4-ej po południu w lokalu Towarzystwa w Korczynie z tym samym porządkiem dziennym, jaki był przedstawiony Nadzwyczajnemu Walnemu Zgromadzeniu zwołanemu na dzień 15 grudnia 1907, które dla braku wymaganego statutem kompletu odbyć się nie mogło. Zgromadzenie obecne poweźmie prawomocne uchwały bez względu na ilość obecnych członków.

W Korczynie dnia 20 grudnia 1907.

ZA RADĘ NADZORCZĄ

Wincenty Jabłoński, przewodniczący. **Jan Kafel**, sekretarz.

OBWIESZCZENIE.

Nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie

członków Towarzystwa „Samopomoc“ w Jarosławiu, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 25 grudnia 1907 o godzinie 2 po południu w lokalu Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym:

1. Ogłoszenie zarejestrowania statutów i przyjęcie do wiadomości.
2. Wybór Rady nadzorczej.
3. Rozpoczęcie czynności Towarzystwa.
4. Wnioski członków.

Jarosław, dnia 18 grudnia 1907.

DYREKCYA:

S. Stahl. **L. Dym.**

Miastowe Biuro
c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie
Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrscheinhefty) **kombinowane-okrężne** (Rundreise) i **powrotne** do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością **45 — 60, 90 i 120 dni.**

BILETY KARTONOWE zwykłe do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych **jak: Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.**

Do **Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża** z ważnością **60, 90 i 120 dni.**

Do Wiednia z ważnością 60 dni.

Asygnaty na miejsca w wagonach sypialnych.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 koron zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

Pięć medali złotych — **FUTRA** — Pięć medali złotych

li tylko u

Stanisława Wrońskiego i Synów

we Lwowie, ul. Teatralna l. 5.

Skóry na sztuki — futra zupełnie gotowe — wierzchy do futer — przerabianie garniturów. — Ceny najniższe — jakość doborowa — cenniki franko.

Dział garniturów według najnowszych modeli.

FILIP POSCHINGER



Fabryka broni

w Ferlach (Karyntya)

odznaczona wielu wyszczególnieniami i medalami, jakoteż złotym krzyżem zasługi z koroną, poleca znakomicie wyrobioną broń, ostrzelaną w c. k. zakładzie probierczym po zniżonej cenie. — Za dokładną robotę i dobre strzały ręczy. — Cenniki bezpłatnie.

Prawnie chroniony!



Każde naśladownictwo będzie karnie ścigane.

Jedynie prawdziwym jest tylko

balsam Thierry'ego

z zieloną marką ochronną zakonnicy. 12 małych lub 6 podwójnych flaszek albo specyalna wielka flaszka z patentowanym zamknięciem kor. **5.**

Thierry'ego maść centyfoliowa

przeciw wszystkim zastarzałym ranom, zapaleniom, skaleczeniom etc. 2 słoiki K **3·60.** Wysyłka tylko za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem pieniędzy.

Te dwa środki domowe są znane ogólnie jako najlepsze i niezrównane.

Zamówienia adresować:

Aptekarz A. Thierry, Pregrada

koło Rohitsch-Sauerbrunn.

Apteka Dra Jana Piepes-Poratyńskiego, Szymona Haya i Z. Ruckera we Lwowie. Składy we wszystkich prawie aptekach. — Broszury z tysiącami oryginalnych podziękowan gratis i franko.

Rada nadzorcza Banku kredytowego w Starejsoli Spk. zarejestr. z ogr. odpowiedziatności podaje do powszechnej wiadomości P. T. Członków Towarzystwa, że dnia 24 grudnia 1907 godzina 11 w południe odbędzie się w lokalu Bankowym

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem dziennym:

1. Przyjęcie i zatwierdzenie VII. Zamknięcie rachunkowe i Bilans wraz z sporządzonym inwentarzem pojedyńczych pozycyi stanu czynnego i biernego udzielając Dyrekcyi absolutoryum.
2. Powziąść uchwały o rozwiązanie Towarzystwa z powodu niewypłacalności i straty.
3. Wybór likwidatora.

Na to Walne Zgromadzenie P. T. członków się zaprasza.

Bank kredytowy w Starejsoli,

Stowarz. zarej. z ogran. odpowiedzialnością.

Bezwarunkowo najwłaściwszy będzie wybór,

jeśli łaskawa Pani wybierze dla swoich dzieci kotwiczną skrzynkę budowlaną, gdyż jak stwierdzono jest ona od lat przeszło dwudziestu pięciu

najmilszą dla dzieci zabawką.

Gdy wszystkie inne, często daleko droższe zabawki już dawno leżą w kącie, to kotwiczną skrzynką budowlaną zabawiają się dzieci nie tylko pilnie dalej, ale doczekać nie mogą tej chwili, kiedy dostaną **skrzynkę dopełniającą, poczem jeszcze większe i piękniejsze ustawiać mogą budowle.** Prawdziwa więc kotwiczna skrzynka budowlana nie traci nigdy na wartości, przeciwnie przez dokupienie skrzynek dopełniających bywa coraz większą w rozmiarach i coraz więcej zajmującą, jest przeto na przeciąg czasu także i **najtańszym podarkiem.**

Richtera kotwiczne skrzynki budowlane

powinny się przeto znajdować pod każdą choinką. Bliższe szczegóły o tej sławnej zabawce budowlanej, o **kotwicznych skrzynkach mostowych,** służących jako dopełnienie, o **nowych Richtera układankach, kulisto-mozajkowych zabawkach „Meteor“** i t. d. znajdują się w nowym ilustrowanym cenniku skrzynek budowlanych, który każda matka, dbająca o wychowanie swych dzieci natychmiast sprowadzić powinna; otrzyma go bezpłatnie i franko.



Richtera kotwiczne skrzynki budowlane są we wszystkich lepszych handlach z zabawkami po cenie K. —·85, 1·75, 2.—, 3·50, 5·—, 6·— i wyżej do nabycia, są one oznaczone ochronną marką „Kotwicą“.

F. Ad. Richter & Cie., król. nadworni i szambelańscy dostawcy

Kantor i skład: I. Operngasse 16. **Wiedeń,** Fabryka: XIII./1 (Hietzing.

Rudolfstadt, Norymberga, Olten (Szwajcarya), **Rotterdam, St. Petersburg, New York.**

Kto lubi muzykę i zamierza kupić mechaniczny instrument muzyczny, ten niech każe sobie przysłać najnowszy cennik chlubnie znanych Imperator-instrumentów muzycznych z okrągłemi stalowemi tarczami nut, a kto pragnie nabyć aparat mówiący, ten niech zażąda cennik aparatów mówiących; znajdzie w nim wykaz najlepszych aparatów mówiących.

WINA DALMATYŃSKIE - - - na Święta - - - polecają **BRAĆA DIDOLIĆ Lwów, Czarnieckiego 3.**
Do nabycia także u Pp.: Józef Proksz, Leona Sapiehy 23, Anna Rossignon, Asnyka 4.

W. PRIMUS & S. IGLICKI

we Lwowie

Pierwszorzędna firma dla zakupna materyi na meble, portyer, dywanów, firanek, chodników, rozmaitych dekoracyj, oraz lepszych mebli stylowych do każdego rodzaju pokoju.
TAPETY. WŁASNA PRACOWNIA TAPICERSKA i STOLARSKA.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Wyprawy kuchenne poleca Fr. CHLADEK Lwów, Rynek 45, róg ul. Grodzickich.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca **handel herbaty, kawy i wina**

Edmunda Riedla, Lwów.

Kredyt osobisty

dla **urzędników**, oficerów, nauczycieli etc. udzielają pod korzystnemi warunkami również na długoterminowe spłaty — Towarzystwa zaliczkowe i oszczędności — Stawarzyszenia urzędników. Ajenci wykluczeni. Adresów Towarzystw udziela bezpłatnie

Centralny zarząd Towarzystwa urzędników, Wien, Wipplingerstrasse 25.

!Na raty! ZEGARKI każdemu jakoteż biżuteryę złotą i srebrną wysyła na spłaty miesięczne od 3 K. **Uhren-Versandhaus MENDL in Wien IX./1** Porzellangasse 25. Cenniki za marką zwrotną.

Polecamy w ogromnym wyborze po dawnych znacznie zniżonych cenach: KOŁDRY po kor. 4, 7, 10, 12, atłasowe jedwabne od kor. 22, Materace czysto włosienne od kor. 25 za 3 poduszki, wkłady do łóżek druciane i sprężynowe, sofy, otomany i t. p. Meble salonowe, sypialnie, pokoje męskie i jadalnie. Wszelkie roboty tapicerskie wykonujemy najtaniej SCHUSTER i TOCZYSKI Lwów, Trzeciego Maja 5.

400—500 papierosów

na godzinę można zrobić patentowaną naszynką **„FENIX“!** Przeszło 85.000 sztuk w użyciu! Zupełnie odpowiednie na prezenty! Cena kor. 3—. Do nabycia u general. zastępcy:

J. F. KLECZEŃSKI, Lwów, ul. Sykstuska l. 28.

„GEHA“

słynny, patentowany korkociąg, którym bez trzymania w rękach flaszki i bez najmniejszego wysiłku, najsilniej zaszpuntowany korek nawet małe dziecko wyciągnąć potrafi! Zupełnie odpowiednie na prezenty! Cena kor. 2—. Do nabycia u general. zastępcy:

J. F. KLECZEŃSKI. Lwów. ul. Sykstuska l. 28.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr
Gwarancya za całość.
52 własnych wozów meblowych patentow.
Składy do przechowywania mebli.

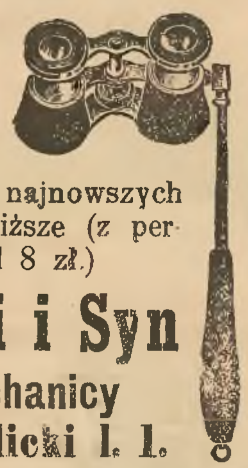
CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27
Budapeszt, Arany Janos utcza 34.
Lwów, Kościuszki 18.
Telefon 408.

Miód potaniał

deserowy kuracyjny z własnych pasiek 5 kg. twardy 5 koron 90 hal. „rarytas miodoborów“ (gęsto płynna patoka) 6 koron 50 hal. franko.
BROSZURKI O MIODZIE DARMO.
Korzeniewicz, em. naucz., Iwanczany.

Ostatnie nowości



Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek
w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.)

Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki l. 1.

Zarząd pasieki A. KRAIŃSKIEGO
w Jezierzanach ad Czortków

wysyła w 5-cio kilowych blaszankach, wszystko opłatnie, — prawdziwy miód lipcowy w cenie 6 kor. 50 hal, a wyborny miód lipowy w cenie 7 kor. — Wysyła również miody pitne, wyszczególnione na kilku wystawach, a to stołowy kasztelański, królewski i miody pitne owocowe, jak Borówczak, Maliniak, Dereniak, Wiśniak, Winogroniak, Ożyniak itd. — w 5-kilowych blaszankach, wszystko opłatnie, w cenach od 6 kor. 40 hal. do 6 kor. 80 hal. Cenniki na żądanie franko.

Taniej jak wszędzie!



Ważne dla PP. Myśliwych!

Pracownia rusznikarska i sprzedaż broni **Bolesława Jankowskiego**, Lwów, Czarnieckiego l. 2. wykonuje wszelkie reperacye pod gwarancyą.

Taniej jak wszędzie!

Konkurs.

Z funduszu wyposażenia izraelickich dziewcząt imienia b. p. Józefa Eskrais nadanem zostanie w myśl testamentu tegoż z daty Lwów, 27 maja 1902 na dniu 24 stycznia 1908 jako w rocznicę śmierci testatora legat w kwocie 1500 kor.

Ubiegające się o ten legat dziewczęta izraelickie mają wykazać ukończony 17-ty rok życia, moralne prowadzenie się, oraz ewentualne pokrewieństwo z testatorem.

Podania zaopatrzone w dowody wyżej określone należy wnieść na ręce podpisanego egzekutora testamentu najpóźniej do 18 stycznia 1908.

Lwów, dnia 16 grudnia 1907.

Jakób Eskreis
we Lwowie,
ul. Żółkiewska l. 22.

PATENTY

wszystkich krajów wyjednywa i spienięża

M. GELBHAUS,

inżynier i zaprzysiężony rzeczoznawca
Wiedeń VII., Siebensterngasse 7 (naprzeciw c. k. urzędu patentow).



Najodpowiedniejsze podarunki na Gwiazdkę i Nowy Rok
są do nabycia u

ADOLFA SILBERSTEINA
optyka i mechanika
we Lwowie, Karola Ludwika 9.

LORNETKI teatralne od kor. 5—100. BINOKLE wojskowe od kor. 15—150. BINOKLE Zeissa, Görza (Trieder) Buscha, Voigtländera podług cennika. LORNETKI damskie ręczne od kor. 4—50. BAROMETRY od kor. 5—60. TERMOMETRY od hal. 60 do 10 kor. OKULARY, CWIKIERY w najrozmaitszych oprawach od kor. 2—40. MASZYNKI elektryczne. REISZEIGI, stereoskopy i obrazy. LATARNIE magiczne. MOTORY. MODELE parowe. LATARKI elektryczne.

Stowarzyszenie Wytwórczo-Spożywcze
ma zaszczyt zawiadomić P. T. członków, że sprzedaż na SWIĘTA

Żywych ryb

odbywać się będzie **w Rynku, stanowisko Nr. I.** i **w sklepie Rynek l. 6,** tam też sprzedaż drobiu i dziczyzny.
Sprzedaż rozpocznie się dnia 22-go grudnia.

HIPOLIT ŚLIWIŃSKI

Spółka przemysłowa i budowlana z ogr. poręką
wyrabia i ma w zapasie
w swoich fabrykach wyrobów ceramicznych

w Drohobyczu i w Rzeszowie

1) dachówkę tłoczoną falcowaną (francuską),
2) dachówkę ciągniętą falcowaną,
3) karpiówkę,
4) cegłę wszelkiego rodzaju, jak: dętą, fasonową, okładzinową, zwyczajną i t. d.,
5) dreny i wszelkie inne wyroby ceramiczne.

Roczna produkcya
15,000.000 sztuk.

Towar doborowy. **Ceny umiarkowane.**

ZAMÓWIENIA PRZYJMUJĄ:

Biuro centralne Spółki Lwów, Kopernika 30, telefon 1088.
Kierownictwo fabryki w Drohobyczu i w Rzeszowie.
Spółka kredyt. budowniczych, Lwów, Hetmańska 12, Nr. tel. 686.
Adres dla telegramów: Dachówka, Lwów.

Rządowo uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specyalnych leczniczych
pod firmą
K. RZĄCA i CHMURSKI
w Krakowie, ul. św. Gertrudy l. 4
wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

Wody mineralne
odpowiadające składem chemicznym wodom: **Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen,** tudzież
SPECYALNIE LECZNICZE, jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **normalne wody mineralne** z przepisu **prof. Jaworskiego.**
Sprzedaż cząstkowa w aptekach i droguerych.
Cenniki na żądanie franco.
Główny skład dla Lwowa w aptece J. Wewiórskiego, Halicka 5.

Obwieszczenie.

Wydział powiatowej Kasy oszczędności w Rudkach podaje do publicznej wiadomości, iż Powiatowa Kasa oszczędności w Rudkach, rozpocznie swoją działalność z dniem 1 stycznia 1908.

Kasa przyjmuje wkładki oszczędności na 4½% i udziela pożyczek
a) za hipotecznem zabezpieczeniem na 6½%
b) na weksle i zastawy na 8%.

Za bezpieczeństwo wkładek i ich statutem odpowiednie oprocentowanie objął porękę powiat Rudecki na mocy ustawy z dnia 2 października 1907 Dz. u. kr. Nr. 131.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.
Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.